

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewieroczeni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsov; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała ks. Teodora Rzepeckiego, wikaryusza obrz gr. kat. w Samborze, stałym nauczycielem religii obrz gr. kat. w szkole etatowej 4-klasowej męskiej w Samborze; tymczasowego nauczyciela, Jana Kotasia, w Nieczajnie, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Nieczajnie; stałego nauczyciela Andrzeja Łysaka, w Łąckiej górnej, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Zabierzowie; stałego nauczyciela szkoły etatowej w Niemetowie, Lzydora Floryana dw. im. Onatowskiego, pełniącego obowiązki tymczasowego nauczyciela kierującego w Krakowcu, stałym nauczycielem kierującym 3-klasowej szkoły etatowej w Krakowcu; tymczasową nauczycielkę, Jadwigę Lewicką, w Jaworowie, na przedmieściu Nakonecznem, stałą nauczycielką 3-klasowej szkoły etatowej w Krakowcu; stałą nauczycielkę młodszą, Maryę Helenę Dienerównę, w Stanisławowie, stałą nauczycielką 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej, połączonej ze szkołą wydziałową żeńską w Stanisławowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

XVIII. Sierpnia.

Rocznica urodzin Jego Cesarzkiej i Królewskiej Mości panującego nam najmiłościwiej Monarchy, jest dla ludów Austro-Węgier złączonych z Tronem i z Najw. Dynastją nierozzerwalnemi a serdecznemi węzłami wierności i miłości, jednym

z tych uroczystych świąt, które dają im radośną sposobność wynurzenia najpoddniejszych uczuć przepelniających wierne ich serca. Hołdy, z jakimi spieszą ludy do stóp Tronu, są głośnym i wymownym wyrazem głęboko odczutej i potężnie falującej wdzięczności, są manifestacyą tych uczuć, jakie odzywają się w piersi na wspomnienie Władcy, którego wspaniałe cnoty są źródłem tysiącznych dobrodziejstw, budząc dla Monarchy cześć i uwielbienie nawet daleko po za kresami dzierzaw Habsburskich.

Dzisiejsza sześćdziesiąta rocznica urodzin jest podwójnie uroczystą, zamyka bowiem okres żywota tak pełnego najszlachetniejszych trudów około pomyślności ludów, sławy i potęgi Państwa, tak obfitego w wielkoduszne czyny, w dowody najwznioślejszego poświęcenia, tak promieniującego ludzkiemi i monarszemi cnotami.

Ludy, poddane berłu i opiece tyle uwielbianego Monarchy, z podwójnym dzisiaj zapalem łączą się w jedną wielką rodzinę, a skupiając się u stóp Tronu, dają prawdziwie imponującymi objawami wyraz tej głębokiej, gorącej, nieprześcignionej miłości, jaka napełnia ich serce, stwierdzając w sposób zarówno wzniosły jak serdeczny, iż wszystkie ich myśli i uczucia są skierowane ku Temu, który z zaparciem się i nieporównanem poświęceniem spełnia poruczone mu przez Opatrzność posłannictwo, rozlewając dokoła zdroj łask i dobrodziejstw.

Od kresów do kresów wielkiego Państwa, od rezydencyi cesarskiej aż do

najskromniejszej wioski, wszędzie z najgorętszym uwielbieniem wspomniane jest dzisiaj Imię Najj. Pana. W świątyniach wszystkich wyznań wnoszą się z miliona piersi korne modły o błogosławieństwo, o szczęście i najdłuższy żywot dla Najmiłościwego Władcy, zespolonego z nadziejami, szczęściem ludów, z potęgą, sławą, misyą dziejową Monarchii.

A kraj nasz, na którego kartach Imię Najj. Pana zapisało się niezliczonymi aktami łaskawości i monarszej życzliwości, kraj nasz, na którym spoczywa bezustannie oko Najmiłościwszego Pana, śledząc jego potrzeby, jego dole i bole, nie da się wyprzedzić nikomu w objawach wiernopoddanych uczuć, wdzięczności, miłości i przywiązania. Radośnem sercem staje on w chórze ludów Monarchii i wznosi potężny, natchniony zapalem okrzyk: Jego Cesarzka i Królewska Apostolska Mość, Najjaśniejszy Cesarz i Król Franciszek Józef I. niech żyje!

Z okrzykiem tym łączy się błaganie, aby Pan Niebios błogosławił, strzegł i utrzymywał w najdłuższe lata w pełni sił i zdrowia Miłościwego Monarchę, aby po wszystkie czasy otaczał promieniącą chwałą Dom cesarski, ku szczęściu i pomyślności wiernych Mu ludów.



Lwów, 18 sierpnia.

Wbrew pesymistycznym przepowiedniom pism rossyjskich, francuskich i serbskich, słowem — całej koalicji dziennikarskiej, która poczytuje sobie za obowiązek rozsiewać bezustannie o Bułgarii alarmujące wiadomości, powrót ks. Ferdynanda do kraju i obchód czwartej rocznicy wstąpienia jego na tron, nie spowodował żadnego takiego wypadku, który mógłby stać się źródłem zaniepokojenia lub zachwiać wiarę w polityczną dojrzałość narodu bułgarskiego. Bezpodstawnymi okazały się również doniesienia o rozluźnieniu węzłów między księciem a jego rządem, oraz o oziębieniu wśród ludu dotychczasowych sympatyj dla ks. Ferdynanda. Owszem, książę został powitany po dłuższej nieobecności w kraju z nieklamnym zapalem, a wszystkie warstwy ludności spieszyły, aby okazać mu swą miłość i przywiązanie.

Ta nie sympatyczna, jaka łączy panującego z rządem i ludnością, znalazła wyraz w mowie, wygłoszonej przez księcia na bankiecie, danym na cześć jego w Widyniu. Mowa ta zresztą była pełną doniosłości enuncyacyą, była stwierdzeniem wzmagającego się konsolidowania stanu rzeczy w Bułgarii, i trafnem określeniem obecnego jej stosunku do W. Partji. Z uczuciem rzetelnego zadowolenia wskazał książę na ostatni sukces, odniesiony w sprawie nominacyi biskupów bułgarskich w Macedonii, i dodał, że z dobrych stosunków Bułgarii do państwa zwierzchniczego, mogą wyniknąć dla kraju tylko błogie rezultaty. Książę wypowiedział w końcu gorące słowa uznania i wdzięczności dla prezesa gabinetu, Stambułowa i całego rządu, za roztropne i mądre kierownictwo sprawami państwowymi podczas kilkotygodniowej jego

10)

„JAK WSZYSTKIE“

NOVELLA

PRZEZ

NAGODE

(Ciąg dalszy.)

Lena pod badawczym wzrokiem przyjaciółki rumieniła się i mieszała więcej aniżeli gdy ją ścigały pełne admiracyi spojrzenia Lesia, Micia, Rajmunda i wszystkich innych reprezentantów złotej młodzieży.

— Takie dziwne zadajesz mi pytania — o co ci właściwie chodzi?

— O co?... — Klimcia zaczerwieniła się nawzajem, i pochylając się bardzo blisko do ucha Leny, szepnęła: — Bo widzisz... pana Adama szkoda, żeby się nadarmo bałamucić; on taki miły, przystojny, takby się mógł podobać komu...

— Tobie się podobał? — zawołała nagle Lena, chwytając Klimcię za rękę, i patrząc jej prosto w oczy.

— Nie, nie... ale...

Klimcia pożałowała w tej chwili, że nieopatrznie pytaniem zdradziła przed towarzyszką tajemnicę dziecięcego serduszka; w spojrzeniu Leny, w gorączkowem ścśnieniu jej ręki nie było ani śladu serdecznego współczucia i sympatyj — raczej można ją

było posadzić o tajony gniew i niepokój. — Niepoczciwa! o co jej chodzić może, kiedy sama wybrała już hrabiego; za dwóch przecie i tak nie pójdzie.

— Ty się gniewasz Magdzu? może ty wolisz pana Adama? ja ci go przecie z gwałtem nie wezmę.

— Bynajmniej... bierz go sobie; cóż mnie on może obchodzić? rywalizować o niego nie myślę.

— Ale pójdiesz za hrabiego?

— *Qui vivra, verro.* — Lena podniosła się nagle z kanapki. — Tak tu gorąco, chodźmy do ogrodu — rzekła, zwracając się do reszty młodego towarzystwa.

Rzeczywiście duszno było, nie tylko w pokoju, ale i w ogrodzie, chociaż słońce zdawało się schylać ku zachodowi dzisiaj rychlej niż zazwyczaj, bo na spotkanie jego wyszła z na horyzontu ciężka, czarna chmura i ostatnie złote promienie topiła w swym łonie, rzucając szary cień na rzekę i łąki, które było widać z ganku.

— Gotowimy mieć dzisiaj pierwszą burzę — odezwał się pan Teodor, który w ślad za panienkami pociągnął do salonu.

— Och, mój Boże! byle nie grzmiało, ja tak nie lubię burzy! — wykrzyknęła Mania.

— Niech grzmi jak chce, niech się tylko nie błyska! — dodała Terenia.

— A jabym chciała, żeby grzmiało i błyskało i lało; żebyśmy tu nocowali, to nam dadzą kawy z ciastkami na śniadanie, jak przeszłego roku — wtrącił dziecinny głosik zawsze praktycznego Józeczka.

— Zanim się jednak sprawdzą te wszystkie obawy, proponuję partję kregli.

— Doskonale! albo kroieta!

— Tak, lepiej kroieta; w kregle nikt grać nie umie; tylko prędko, ustawiamy!

— Ja proszę o żółtą kulę.

— Kolor zazdrości?

— Kolor brunetek.

— A mnie pani radzi?...

— *Couleur rose.* — Lena z zalotnym uśmiechem podała panu Andrzejowi młotek, pomalowany na różowo.

Mania, rozmawiająca opodal z panem Teodorem, mierzyla ich ukradkowem, ale zaniepokojonem wejrzeniem.

— Co to, Magdzia i pan Adam nie stają w jednej partyi? cóż to się stało? przecie zawsze grywaliście razem.

— Właśnie będziemy próbować sił swoich, jako przeciwnicy — odparła Lena nie dbałe, pochylając się nad bramką, ażeby ukryć rumieniec, wywołany niedyskrecją Mani.

— Zaczynaj Magdzu.

Lena była znakomitą kroiectką; kula jej przechodziła przez bramki z łatwością, jakby sunęła się zrobionym umyślnie gościńcem. Już same uderzenia młotka suche, jednodostajne, świadczyły o wielkiem mistrzostwie.

— Magdzu, bój się Boga, nie pędź tak, bo od razu dojdiesz do celu.

— Właśnie tego chcę.

— Oh, urzekłam cię, tym razem nie przedzies już bramki, źle się postawiłaś.

W tej chwili żółta kula, przebywszy ostatnią bramkę, przybiła do pala.

— *Ce que femme veut, Dieu le veut!* — zawołała Lena z tryumfem.

— Szczęśliwe kobiety! czemuż nie przybijają tak łatwo do portu, jak pani w tym kroiectcie, kiedy niebo tak sprzyja ich chęciom — rzekł pan Andrzej.

— Bo same nie wiedzą, czego chcą — szepnęła Lena, patrząc przed siebie w zamysleniu.

Niespodziewany podmuch wiatru uniósł nagle z pod nóg grających tuman kurzu; równocześnie w głębiach czerniejącej coraz więcej chmury, odezwał się hurkot głuchy i przedłużony.

— Państwo proszą, żeby panienki wracały do pokoju, bo burza będzie — oznajmił w tej chwili Stefanek, wydelegowany do ogrodu przez starsze grono.

— Ach, mój Boże, jaka szkoda! moje zwycięstwo na nic!

— Zawsze odniosła pani jeden tryumf więcej, i to coś znaczy — rzekł pan Adam, zwracając się w tym dniu po raz pierwszy wprost do Leny.

— Znaczy nawet bardzo wiele, przynajmniej dla mnie, — pan wie, jaka ja jestem zawsze spragniona tryumfów — odparła żartobliwie, ale w głosie jej zadźwięczał jakiś ostry, nienaturalny ton.

— Wiem to aż nadto dobrze, — odrzucił Adam z goryczą, i widząc zbliżającego się w tej chwili pana Andrzeja, szybko ustąpił na bok.

Chociaż nikt nie miał ochoty wracać do pokoju, trzeba było usłuchać rady starszych, bo przepowiednia burzy zdawała się coraz prawdopodobniejszą i bliższą. Nagle

nieobecności. Z całej tej mowy przebija przeświadczenie o silnem własnem stanowisku, wieje wiara w pomyślną przyszłość Bułgarii i otucha, że i w czwartym roku panowania ks. Koburga nie ziszczą się przepowiednie, czy to o dobrowolnej, czy przymusowej jego abdykacji.

Sprawy krajowe.

(Zmiana roku budżetowego.)

W roku 1866 postanowił Sejm w §. 8 instrukcji, wydanej dla Wydziału krajowego, że „gdyby z wydatków w budżecie, roku bieżącego zamieszczonych, jaka część tychże asygnowana lub zrealizowana być nie mogła w ciągu tego roku, tę część nieasygnowaną lub niezrealizowaną jeszcze, należy przenieść na budżet roku następnego“.

Według tego, rok budżetowy funduszu krajowego był ściśle zgodny z rokiem kalendarzowym, — kwoty nieasygnowane lub niezrealizowane po dzień 31 grudnia każdego roku, już dla tego roku budżetowego przepadały i musiały być przenoszone jako oszczędność na rok następny.

Ten stan rzeczy trwał do roku 1872. Przy sprawozdaniu z zamknięcia rachunków funduszu krajowego za rok 1871, komisya budżetowa uznała, że zamykanie rachunków ściśle z końcem roku wielkie sprawia trudności i niedogodności, ponieważ niejedna kwota asygnowana po dzień 31-go grudnia, nie może być w tym terminie zrealizowana — a w bardzo licznych wypadkach samo asygnowanie w tym terminie, jest ze względów administracyjnych niemożliwe. Z tych powodów wniosła komisya budżetowa o przedłużenie roku budżetowego w ten sposób, ażeby można było asygnować na rachunek każdego roku jeszcze do końca lutego, a wypłacać do końca marca roku następnego.

Sejm nietylko do wniosku tego zasnadniczo się przychylił, ale w skutek postawionej w pełnej Izbie poprawki, poszedł jeszcze dalej, gdyż powziął uchwałę, upoważniającą Wydział krajowy „do wydawania asygnacji na rachunek budżetu z ubiegłego roku administracyjnego jeszcze przez trzy miesiące po upływie tego roku, to jest do końca marca każdego roku; po upływie tego terminu już żadna asygnacja na rachunek ubiegłego roku wydana nie będzie. Asygnacje takie zrealizowane być mogą najdalej do końca czerwca na rachunek ubiegłego roku“.

W ten sposób uchylony został pierwotny przepis instrukcji dla Wydziału krajowego, a rok budżetowy przedłużono do 18 miesięcy.

Z 18 letniego doświadczenia przekonał się Wydział krajowy, że tak znaczne przedłużenie roku budżetowego pociąga za sobą liczne niedogodności i czyni obecnie obszerne umotywowane, następujące wnioski:

Sejm postanowił:

1) Uchwałę z dnia 6-go grudnia 1872, mocą której ustanowiono rok budżetowy funduszu krajowego po koniec czerwca każdego roku — znosi się.

2) Począwszy od roku 1891, asygnacje na rachunek każdego roku budżetowego mogą być wydawane po koniec lutego a zrealizowane po koniec marca roku następnego.

3) Rok budżetowy funduszu szkolnego krajowego pozostaje niezmienny.

KORESPONDENCYE

Berno szwajcarskie, 13 sierpnia.

(Dr. O.) Międzynarodowy związek dla prawa karnego (*Union internationale de droit pénal*) zgrupował swych członków w Bernie szwajcarskim na drugi kongres, który rozpoczął się 12 sierpnia b. r., a trwać ma do 14 sierpnia b. r.

Młode to — bo zaledwie od dwu lat istniejące stowarzyszenie — liczy już obecnie z górą 500 członków, a pomiędzy nimi mężów sławy europejskiej, jak Ferri, Garofalo, Prins, van Hamel, Liszt i Lilienthal. Jako stowarzyszenie, mające na celu reformę prawa karnego, nie cieszy się ono powszechnem uznaniem w nauce i ścigańco na siebie nawet ostrą krytykę ze strony przeciwników, t. zw. włoskiej szkoły prawa karnego, którzy jego członków nazywają zwolennikami utylizaryzmu w prawie karnym.

Nie tu miejsce wchodzić w szczegóły czynionych temu stowarzyszeniu zarzutów; zaznaczyć jednak wypada, że zarzut jest w tym kierunku co najmniej przesadny, gdyż wszyscy jego członkowie, uznając, że kara ostateczną swą podstawę znajduje w potrzebie odpłaty i sprawiedliwości, żądają od państwa, ażeby posługiwało się w tym względzie środkami odpowiedniejszymi, jeśli chce zwalczać przestępstwo, jako zjawisko społeczne; ażeby używając jakiegoś środka karnego w walce przeciwko przestępcy, stawiało sobie zawsze pytanie, czy ten środek jest odpowiedni, czy też może jego zastosowanie nie przyniesie więcej szkody, aniżeli korzyści.

Kierując się tą ideą, uznaje związek 3 główne zasady, około których grupują się wszystkie jego usiłowania.

1. Uznaje, że krótkotrwała kara więzienia, w zastosowaniu swem zwłaszcza w obec młodych ludzi, poprzednio niekaranych, przestępców ze sposobności, jest zupełnie nieodpowiednim środkiem, gdyż skazany w tym krótkim czasie raczej się psuje, aniżeli poprawia. Nieodpowiedni ten środek karny pragnie związek zastąpić innymi środkami, jak warunkiem skazaniem, pracą przymusową, bez zamknięcia i t. d.

2. Przy karze więzienia długotrwałej, wymiar kary nie może być z góry oznaczony, lecz winien stosować się do wyników wykonania kary.

3. Niepoprawnych zwyczajowych przestępców powinno państwo przy mniej ważnych przestępstwach uczynić nieszkodliwymi na czas dłuższy.

Pani Zofia, u której burza niezmiernie działa na nerwy, nie mogąc już dłużej zapanować nad sobą, zaczęła niespokojnie chodzić po pokoju, zapominając wśród tej obawy o obowiązku bawienia swych gości.

W sąsiednich pokojach służba dzwoniła talerzami, nakrywając do kolacji, ale stary Tomasz, którego ulubioną słabością była meteorologia i badanie zmian atmosferycznych, tak całą duszą ugrzązł w chmurach, że z każdym talerzem po pięć minut stacyonował koło okna, a co gorsza zapomniał o pozapalaniu świec, które byłyby się już bardzo przydały, bo w salonie ściemniło się zupełnie. Strugi deszczu, spływające po szybach, kradły resztki światła dziennego, którego zresztą coraz mniej już było; jaskrawe błyskawice rozświetlały tylko od chwili do chwili cały pokój, powlekając twarze zgromadzonych przerażającą bladym odcieniem.

— Jak będziemy wracać do domu, jeżeli się nie rozpogodzi? a trudno przecież nam wszystkim nocować — szeptały panie.

W tej chwili Stefanek drżący i przestraszony wpadł do pokoju.

— Proszę jasnej pani, gdziesik okrutny ogień — wybełkotał.

— Ogień! pali się? gdzie? wykrzyknęli wszyscy.

— Na prawo od gościńca, gdziesik po za lasem — łuność widać z ganku, jakby się dzień robił.

Wszyscy rzucili się do drzwi, zapominając o piorunach, deszczu i innych niebezpieczeństwach, które przed chwilą wydawały się tak groźne.

(Dokończenie nastąpi.)

Tegoroczny kongres uczynił przedmiotem swych obrad trzecią z wymienionych zasad, mianowicie określenie i traktowanie niepoprawnych przestępców zwyczajowych, tudzież przestępców młodocianych, możliwość zamiany krótkotrwałego więzienia na pracę przymusową bez zamknięcia, a wreszcie szersze uwzględnienie przez ustawodawcę interesów osoby, przestępstwem poszkodowanej.

Dnia 11 b. m. wieczorem zebrał się członkowie stowarzyszenia, celem wzajemnego poznania się. Pomiędzy obecnymi zauważyliśmy profesorów uniwersytetów Prins'a z Brukseli, jednego z założycieli stowarzyszenia, Liszt'a z Halli, Lilienthal'a z Marburga, Seufferta z Bonn, Gaucklera i Lebre't'a z Caen, van Hamel'a z Amsterdamu, Zuckra z Pragi, Fojnickiego z Petersburga i Woulferta z Moskwy; Onckena i Lotmara z Berna, Humberta z Neuchâtel, Gautier z Genewy, Favey'a z Lozanny, Zürchera z Zurychu, Upströma ze Sztokholmu, Baumgartena z Budapesztu, dra Forela, dyrektora zakładu obłąkanych w Burgholzli, Leveillé'a, profesora uniwersytetu paryskiego i wielu innych. Najsilniej są reprezentowane Niemcy i Szwajcary, po kilku członków mają Belgia, Francja, Holandia, Austria, Portugalia, Rosja, Szwecja, a Stany Zjednoczone Ameryki północnej reprezentuje pani dr. Emilia Kempin, profesor wydziału prawa w uniwersytecie nowojorskim. Z Polaków obecny na kongresie jedynie dr. Władysław Ostrożyński ze Lwowa.

Dnia 12 sierpnia b. r. otworzył kongres prezydent związku szwajcarskiego Ruchonnet odpowiednią przemową, witając zgromadzonych i życząc pomyślnych wyników pracy, które dla Szwajcaryi obecnie o tyle większą przedstawiają wagę, że spodziewać się należy niebawem unifikacji prawa karnego na całym jej obszarze.

Profesor Prins dziękuje prezydentowi za gościnne przyjęcie na ziemi szwajcarskiej, a prof. Liszt zdaje sprawę z rozwoju stowarzyszenia.

Następnie rozpoczęto obrady nad pierwszą kwestyą, mianowicie określenia niepoprawnego przestępcy zwyczajowego przez ustawę i traktowania tego rodzaju przestępcy przez ustawodawcę. Tezy w tym względzie podał profesor paryski Leveillé, a rozwijał je bliżej Lilienthal.

Rozprawy toczą się w języku francuskim i niemieckim.

Po bardzo ożywionej dyskusji, w której między innymi zabierał także głos i prof. Zucker z Pragi w sprawie zastąpienia krótkotrwałego więzienia pracą przymusową bez zamknięcia, przytaczając bardzo trafne zapatrywania naszego posła do Rady państwa Machalskiego, wypowiedziane w tej kwestyi w komisji austr. Izby dep. obradującej nad ostatnim projektem kodeksu karnego, — uchwalono z małemi zmianami tezy, przedstawione przez prof. Leveillé i Lilienthal, — poczem o godzinie 6 wieczorem posiedzenie zostało zamknięte. Wieczorem odbyło się towarzyskie zebranie w ogrodzie kasynowym, poczem wyjechali członkowie przygotowani powozami za miasto, ażeby z pagórka nad brzegami Aaru przy prześwietlonej pogodzie przypatrywać się sztucznyemu ogniom, urządzonym staraniem miejscowego komitetu, zajmującego się przyjęciem przybywających gości.

Dziś toczą się dalej obrady nad tezą, przedstawioną przez profesora Gaucklera z Caen: od jakiego wieku ma się rozpocząć ściganie karne młodocianych przestępców — a po południu towarzyska wycieczka do lasku, zwanego Baumgartnerwald; jutro zaś wycieczka do Thun, gdzie się odbędzie dla członków kongresu bankiet, urządzony kosztem miasta Berna.

O dalszych obradach kongresu w przyszłym liście.

Nowa organizacja ces. i król. armii.

Ostatni numer dziennika rozporządzeń dla c. i k. armii, zawiera szereg rozporządzeń, dotyczących zmiany w wewnętrznej organizacji armii, które odnoszą się w pierwszym rzędzie do oddziałów strzeleckich, artylerji, komend terytoryalnych, piechoty, komend okręgów uzupełniających i domów transportowych. Równocześnie zarządzone, że trębacz przy kompaniach, pionierzy, robotnicy, fuzyerzy i rzeźnicy przy piechocie i strzelcach, mają być uzbrojeni w karabiny repetierowe. W sprawie oddziałów strzeleckich zarządzone: Tyrolski pułk strzelecki, złożony dotychczas z 10 batalionów polowych i z 10 kompanij zapasowych, podniesiony zostanie z dniem 1 października r. b. skutkiem przyłączenia batalionów nr. 15 i 26 (Linc i Salcburg), na stopę 12 batalionów polowych i 12 kompanij rezerwowych (3 bataliony rezerwowe). — Nowe postanowienia co do komend terytoryalnych wchodzi natychmiast w życie, a odnoszą się one przeważnie do służby wewnętrznej.

Jak poprzednio, tak i nadal cała Monarchia obejmować będzie 15 wojskowych okręgów terytoryalnych (14 okręgów korpusnych i 1 okręg komendy wojskowej w Dal-macyi). Kraje okupacyjne tworzą osobny okręg korpusny. Komendanci poszczególnych korpusów mają tytuł „komendantów korpusu“ i „generałów komenderujących.“ Pierwszy korpus (krakowski) obejmuje zachodnią Galicyę, Śląsk i północną część Morawy. Korpus drugi (wiedeński) Dolną Austryę i południową Morawę, zaś do korpusu czternastego (Innsbruck) należą oprócz Tyrolu także Austria Górna i Salcburg.

Na szesnaście komend terytoryalnych, tylko sześć posiada zastępców głównokomenderującego; a mianowicie: Wiedeń, Gradec, Peszt, Praga, Lwów i Serajewo. W razie wojny komendy korpusne przeobrażają się w komendy wojskowe z generałem na czele.

Nowe organizacyjne przepisy dla piechoty nie różnią się również zbyt wiele od poprzednich. Pułk składa się ze sztabu, z czterech batalionów polowych w sile czterech kompanij polowych, i z jednego batalionu zastępczego w sile czterech kompanij zastępczych (w czasie pokoju istniejących tylko w kadrach). W razie mobilizacji batalion zastępczy wystawia pluton sztabowy, tworzący wespół z drugim plutonem kompanie sztabową. Obowiązani do pospolitego ruszenia, przed wyruszeniem w pole będą się formować w kompaniach zastępczych. Z szematu okazuje się, że stopa kompanii pokojowej może być albo normalną, lub podwyższoną. Pierwsza liczy 3 oficerów, 1 zastępcę oficera, 13 podoficerów i gefreiterów, 64 szeregowców, 1 trębacz, 1 dobosz, 3 służących — razem 86 ludzi. Kompania na podniesionej stopie pokojowej składa się z 3 oficerów, 1 zastępcę oficera, 22 podoficerów i gefreiterów, 100 szeregowców, 1 trębacz, 1 dobosz, 3 służących — razem z 131 ludzi. Kadre uzupełniającą podczas pokoju tworzą: 1 oficer sztabowy, 2 oficerów uzupełniającego okręgu, 1 lekarz, 1 oficer rachunkowy, 2 oficerowie liniowi, 24 podoficerów i żołnierzy. Dla piechoty i strzelców systemizowano: 163 pułkowników, 164 podpułkowników, 330 majorów, 1.258 kapitanów pierwszej i 578 kapitanów drugiej klasy. Połowa niższych stopni oficerów posiada stopień porucznika. Oficerowie sztabowi, ośmiu kapitanów w każdym pułku i adiutanci pełnią służbę konno; ci ostani otrzymują konie skarbowe.

W czasie wojny kompania polowa posiada 4 oficerów, 1 zastępcę oficera, 36 podoficerów, 180 szeregowców, 4 pionierów, 2 doboszów, 2 trębacz, 3 ludzi ambulansowych, 4 służących oficerskich — razem 236 ludzi. Kompania zastępcza posiada albo stopę normalną, lub maksymalną. Na stopie normalnej posiada 5 oficerów, 57 podoficerów i gefreiterów, 160 szeregowców, 3 doboszów, 3 trębacz, 5 służących — razem 233 ludzi. Na stopie maksymalnej w skład tejże kompanii wchodzi 300 szeregowców. Pociągi każdego pułku liczą 76 ludzi, 144 koni i 40 wozów.

Do „specjalnych poruczeń“ ustanowiono przy każdym pułku jednego kapitana, do którego należy nadzór nad bronią. Co się tyczy amunicji, to liczy się na każdy karabin repetierowy: dla podoficera 40 nabojęw, dla szeregowca 100; na rewolwer przypada 30 nabojęw. Do tak zwanych pułkowych oddziałów pionierskich dostarcza każdy batalion 2 kaprali, 16 szeregowców; do służby sanitarnej dostawia pułk 1 feldwebel, zaś każdy batalion 1 kaprala, 12 ludzi pod nosze, 2 ludzi do noszenia bandaży. Liczba ogólna oficerów rezerwowych powinna wynosić 10 proc. więcej ponad potrzebę wojenną, stan pułku 60 proc. ponad tę stopę. Ogół ludzi, służących w pułku dobrowolnie ponad lata obowiązkowe, nie może przenosić cyfry 150.

W myśl postanowień organizacyjnych dla okręgów uzupełniających, cała Monarchia jest podzieloną na 102 okręgów dla piechoty, 3 dla tyrolskich strzelców, 3 dla marynarki. Komenda okręgu zajmuje się nietylko uzupełnianiem armii liniowej i marynarki, ale także obrony krajowej i t. d. Wojskowych domów transportowych istnieje obecnie 10 (garnizonowych). Komenda w tym dziale składa się z 1 oficera sztabowego (w Wiedniu), z 10 kapitanów, z 11 oficerów niższych stopni i 22 służących oficerskich.

Podróż cesarza Wilhelma do Rosyi.

W chwili, gdy to piszemy, cesarz Wilhelm bawi już na ziemi rosyjskiej. Wedle programu miał on wygładować wczoraj rano w Rewlu, gdzie go powitała eskadra rosyjska z generał-admirałem W. księciem Aleksym na czele. Spotkanie z carem i carrową miało nastąpić wczoraj o godzinie 7 po południu w Narwie, gdzie już od dłuższego czasu czyniono wielkie przygotowania na przyjęcie dostojnego gościa. Dla cesarza Wilhelma i cara przygotowano mieszkanie w pałacu sekretarza stanu A. A. Połowcowa,

ściemniło się dokoła; czarna gęsta chmura zajęła od zachodu większe pół nieba; wrzało w niej coś, gotowało się, jakby jakiś niewidzialny potwór srożył się w jej głębiach.

Zaledwie młode towarzystwo doszło do ganku, upadły już pierwsze krople deszczu, połączone z tak szalonym wichrem, że nim służący zdążyli obiedzić dokoła dom i pozamykać okna złowrogą brzęk tłukących się szyb rozległ się w salonie i zelektryzował zebrane tam towarzystwo.

— Okna, okna, drzwi trzeba pozamykać, bo głowę urwie! — wołała rozpaczliwie pani Herminia.

— Dzieci na dworzec! Józieszkul on wczoraj miał katar! — wtórowała jej pani Eudoksyja.

— Niech p. Karol zawróci panienki z ogrodu; nim dobiegną, sukienki będą na nic, bo to się zanosi na oberwanie chmury — ubolewała matka Mani i Klimeci, patrząc z przerażeniem na niebo, przybierające coraz to ciemniejszą, ołowianą barwę.

Szczęśliwie jakoś zdołano pozamykać drzwi i okna, i zgromadzić wszystkich w salonie. Większość skupiła się około okien, obserwując z zajęciem postęp chmury, która opuszczała się tak nisko, że teraz zdawała się już opierać na dachu stajen.

Nagle dał się słyszeć huk gwałtowny a przeciągły, od którego ściany domu się zatrzęsnęły i wszystkie szyby w oknach zabrzęczały na alarm.

— Nie stójcie koło okien, bo piorun! dzieci, każdo w osobnym kącie! — upominała pani Eudoksyja.

— Fortepian zamknąć — struny metalowe pod samem oknem! — wołała Herminia.

świta zajęła gmach przemysłowy Stieglitza. Połowcow polecił zbudować swoim kosztem nową przystań i urządził nowe bruki w mieście. Pociąg złożony z dwudziestu pięciu wagonów, przewiózł z Carskiego Siola do Narwy całą oranzeryę p. Połowcowa, a jestto jedna z najbogatszych i najwspanialszych. W przededniu zjazdu wieczorem przybyły z Paryża i z Nizy całe wagony świeżych róż francuskich dla urządzenia festonów i dekoracyj. Przewieziono też do Narwy w ostatnich dniach około 200 ekwipażów dworskich i 800 koni z dworskich stajen. W dniu 17 b. m. cała kolej bałtycka, na linii, której, jak wiadomo, leży i Rewel i Narwa, została postawioną z powodu manewrów na stopie wojennej. Kursują tylko pociągi pasażerskie. Pociągi zaś z wojskiem odchodzą co godzina.

Pociąg cesarski, wiozący cesarza Wilhelma od Rewla do Narwy, zatrzymywał się tylko po parę minut w główniejszych stacjach Taps i Isenhof dla nabrania wody.

Po manewrach, które ukończą się 22 b. m., uda się cesarz do Peterhofu, gdzie zamieszka w lewym skrzydle pałacu, z kąd wspaniały rozciąga się widok na zatokę fińską. Nie ma jeszcze żadnej pewnej pod tym względem wiadomości, czy cesarz odwiedzi Petersburg. Na każdy wypadek, kolonia niemiecka w Petersburgu przysposabia szereg uroczystości, oraz urządza regaty morskie, które, jak się spodziewa, cesarz Wilhelm zaszczyli swą obecnością.

Cesarz wyjedzie d. 24 b. m. z powrotem do Niemiec.

Dzienniki berlińskie podnoszą niemal jednogłośnie pokojowe znaczenie podróży cesarskiej do Rosyi, a *Nordd. Allg. Ztg.* kładzie nacisk na to, iż pokojowy charakter znanego pisma cara do ministra wojny Wagnowskiego, pozostaje w harmonii z polityką pokojową cesarza Wilhelma. Spotęgowane zaufanie w trwałe utrzymanie pokoju, będzie, zdaniem tego pisma, bezpośrednim rezultatem obecnego zjazdu.

Z Petersburga donoszą do *Polit. Corr.*: „W przeddzień odwiedzin cesarza Wilhelma, wydaje się stosowne jeszcze raz i dobitnie wyjaśnić, jak się polityczne koła petersburskie zapatrują na cel i doniosłość zjazdu. Gdyby zawierzyło się pewnym dziennikom, możnaby sądzić, że na zjeździe tym rozstrzygnąć się będą losy Europy i że obaj monarchowie dążą będą do uregulowania niezłatwionych spraw politycznych, a mianowicie sprawy bułgarskiej. Cesarz Wilhelm, według tych rozumowań, miałby skiniemieniem palca usunąć ks. Ferdynanda i rząd jego, a za tę wysławną przyszłą, wydziedziczyłby się car Aleksander zawarciem ugody niemiecko-rosyjskiej. Ale jak się wziąć do usunięcia ks. Ferdynanda, i na jakich warunkach miałby przyjść do skutku sojusz niemiecko-rosyjski, nad tem sobie owe dzienniki nie łamią głowy. A to przecież jest głównym punktem kwestyi. Niemcy mają jawnego sprzymierzeńca w Austro-Węgrzech, Rosya ci-chego współnika, Francję. Interes Austrii wymaga, aby poparcie w Niemczech znalazły usiłowania jej około zatrzymania, a nawet wzmocnienia stanowiska na półwyspie bałkańskim, — interes Francji wymaga, aby Rosya nawet bez wojny stanowiąca przeciwwagę, broniącą Francję od przewagi Niemiec. Ze swej strony Austrija przedstawia dla sprzymierzeńca niemieckiego pewny punkt oparcia, w którego braku tenże byłby w ciągłym niebezpieczeństwie dostania się we dwa ognie i na stanowisku odpornym nie mógłby odegrać tej wielkiej politycznej roli, jaką gra dzisiaj. Rosya znów przyjazny stosunek do Francji pozwala stawić czoło koalicji, utworzonej przez trójprzymierze jawne, a z którą mileząco łączy się przeciw Rosyi wiele innych państw.

Wzięły, łącznie z jednej strony Niemcy z Austro-Węgrami, a z drugiej Rosyę z Francją są tak silne, że mocarstwa te wzajemnego swego stanowiska zmienić nie mogą. Bez gwałtownego przewrotu istniejącego politycznego systemu, okazuje się więc niemożliwem takie załatwienie sprawy bułgarskiej, zarówno jak porozumienie między Rosyą i Niemcami, któreby Francję wystawiało na niebezpieczeństwo. A gdy z drugiej strony Rosya nie może przystać na takie rozwiązanie sprawy bułgarskiej, któreby uwzględniało interesy Austro-Węgier, gdyż żąda ona załatwienia jedynie na podstawie całkowitego przeprowadzenia traktatu berlińskiego, i gdy Niemcy mogłyby w kwestyi bułgarskiej okazać się przychylni Rosyi za cenę pewnych zobowiązań ze strony tego mocarstwa, odnoszących się do stosunków z Francją — przeto ani rozwiązanie sprawy bułgarskiej, ani porozumienie się Rosyi z Niemcami nie wydaje się rzeczą możliwą.

Nadto trzeba pamiętać, że Rosya wcale nie życzy sobie przyspieszać tego rozwiązania. Mogłyby bowiem dla niej ztąd wynikać dwa niepożądane następstwa: po pierwsze, że przez usunięcie ks. Ferdynanda Rosya stanęłaby naprzeciw narodu bułgarskiego, który zarówno jest jej wrogiem, jak rząd, i zaszkodziłaby tylko swemu urokowi

na Wschodzie; powtóre, mogłoby to spowodować naprzód w Bułgarii, a potem na całym półwyspie bałkańskim następstwa, dające powód do wielkiego międzynarodowego zatargu.

Nie tedy nie wskazuje, aby obecny zjazd monarchów przekroczył miał ramy zwykłego przyjaznego spotkania się władców dwóch państw, w których interesie leży pielegnować dobre wzajemne stosunki. Celowi temu sprzyja, jeżeli monarchowie od czasu do czasu wymieniają zapewnienia swoich pokojowych uczuć. Spotkanie też nie ma innego celu, jak stwierdzić obecnie istniejące dobre stosunki między Niemcami i Rosyą. Monarchowie ograniczają się na wymienienie zapewnień pokojowych, nie łącząc tego aktu z propozycjami, o których car Aleksander III zdaje się nie myśleć, i które, gdyby wbrew wszelkiemu prawdopodobieństwu, wystąpił z niemi ces. Wilhelm II, mogłyby oddziaływać szkodliwie na cały przebieg zjazdu.

Journal des Débats upatruje w wizycie cesarza Wilhelma jedynie akt kurtoazji i oznakę dobrych stosunków pomiędzy Niemcami a Rosyą. Położenie ogólne spraw politycznych w Europie nie zostanie przez tę wizytę zmienione.

Manewry wojsk rosyjskich.

Manewry dwóch korpusów, na które udał się cesarz Wilhelm, rozpoczynają się dzisiaj i przeciągną się do 22 b. m.

Komendanci obu operujących przeciw sobie korpusów, mają zupełną swobodę działania; tylko operacje nocne muszą poprzednio uzyskać aprobatę w. ks. Włodzimierza. Wszystkie wynalazki wojskowe lat ostatnich znajdują tu zastosowanie. Podczas potyczek nocnych funkcyonować będą przyrządy sygnałowe. Po raz pierwszy wystąpi większy oddział nowo zorganizowanej rosyjskiej straży granicznej. Amunicyi car kazał nie skąpić. Żołnierze piechoty otrzymają po 120 naboju, kawalerzyści po 50 karabinowych i po 15 rewolwerowych. Artylerya otrzyma po 120 naboju na każdą armatę. Koszta manewrów będą tedy ogromne.

Mniej więcej równocześnie z manewrami korpusów niemieckich na Górnym Szląsku, odbywać się będą na Wołyniu w obecności cara wielkie manewry wojsk rosyjskich. Stanąć mają naprzeciw siebie dwie armie rosyjskie, razem około sto pięćdziesiąt tysięcy ludzi, niektórzy zaś twierdzą, że więcej. Jedna armia pod dowództwem generała Hurki, przeszkadzać będzie pochodowi armii nieprzyjacielskiej na Warszawę; druga, przedstawiająca tę nieprzyjacielską armię, pod dowództwem generała Dragomirowa, usiłować będzie utorować sobie drogę do Warszawy. — Te bezkrawne zapasy, dziś już budzą wielkie zjawienie w wojskowych sferach rosyjskich, spotęgowane tą okolicznością, że istnieje podobno od dawna między oboma dowódcami dość zaostrzona rywalizacja. Carowa ma towarzyszyć małżonkowi i spędzić parę tygodni w Równem, gdzie znajdować się będzie cesarska kwatera. Równie też z wyższego rozkazu oczyszczają i upiększają nieco przynusowo i spieszenie, niezbyt oszczędzając mieszkańców. Z łatwych do odgadnięcia powodów wyznaczają równocześnie kilka gmachów w mieście jako kwatery carską. Podług dawniejszych informacyj, miał car zamieszkać w gmachu gimnazjalnym, podczas gdy w. ks. Mikołaj miał zająć pałac ks. Lubomirskiego, któryby go na ten czas opuścił. Obiegają wieści o balu, który szlachta trzech gubernij dać ma na cześć carstwa. Car Aleksander zamierza odwiedzić także klasztor w Poczajowie.

Parlament angielski.

O kończącej się sesji parlamentu angielskiego, miał w Derby do wyborców swoich być minister liberalnego gabinetu, p. William Harcourt, mowę, w której przedstawiał opozycję, jako wzór sprawiedliwości. P. Harcourt rzekł między innymi:

Izba gmin przepędziła cały czas sesji prawie na próżnowaniu. Ale jeżeli obrady spełzły na niczem, to niewinna temu stagnacyjna działalność opozycyi, ale upór gabinetu, który przedstawiał projekta, których ani Izba, ani gmin, ani kraj nie żądały. Przeciwno projektowi zakupu ziemi w Irlandyi, jakoteż projektowi o dziesięćcinach, wystąpi opozycya na sesji najbliższej jeszcze uporczywiej. Najbliższa zatem sesya będzie jeszcze bardziej jałową od kończącej się obecnie. Obecny parlament upatruje tylko zakończenia obrad. Stronnictwo liberalne patrzy na przyszłość cierpliwie i z ufnością. Obecny gabinet, wyczerpawszy siły swe żywotne, daje narodowi jedynie pusty program i politykę przymusu. Hasłem stronnictwa liberalnego jest sprawiedliwość, pojednanie i postęp; z tem hasłem odwoła się ono do narodu. Nie ma rozumnego człowieka, któryby

wątpił, że przy najbliższych wyborach Gladstone otrzyma mandat, ażeby zawarł pokój z Irlandyą. To będzie o wiele ważniejsza umowa, niż ugoda angielsko-niemiecka.

Pomimo tak wygórowanego pojęcia o ugodzie irlandzkiej, przyznał jednak Harcourt ważne strony dodatnie zagranicznej polityce Salisbury'ego, ponieważ, jak ją scharakteryzował, wolną jest od szowinizmu, którym odznaczała się zagraniczna polityka Beaconsfielda. Postawę nakoniec Izby lordów w ciągu ostatniej sesyi, krytykował Harcourt bardzo surowo, oświadczając, że sprzecznosc pomiędzy reakcyjną Izbą lordów a liberalną Izbą gmin, stanowić będzie w przyszłości najważniejszą kwestyę polityczną.

Kwestya armeńska.

Jak donoszą urzędownie z Petersburga, wezwał sułtan wybitniejszych Armeńczyków, będących w służbie państwowej, mianowicie: ministra skarbu, Agob-baszę; podsekretarza stanu w urzędzie spraw zagranicznych, Artin-baszę; dyrektora górniczego, Bedros-efendiego; dalej, armeńskich członków rady stanu i innych dygnitarzy armeńskich, aby przedłożyli swe propozycje co do reform, jakie należałoby zaprowadzić w prowincyi armeńskiej. Równocześnie zaprzeczają, jakoby sułtan wydał rozporządzenie, wydalaające wszystkich Armeńczyków, zatrudnionych w kuchni, cukierni lub ogrodach dworskich, które to rozporządzenie miało dotknąć ogółem 150 osób.

Rosyjski ambasador na dworze angielskim baron Staal, miał oświadczyć, jak donosi *Times*, Salisbury'emu, że Rosya nie może być niemy widzem pogarszania się z każdym dniem stosunków w Armenii, i przestrzegal wobec tego rząd angielski przed możliwymi ważnymi zajściami. Lord Salisbury powiadomił podobno ambasadora tureckiego o oświadczeniach Staal'a.

Ze względu na niedawne rozruchy w Armenii zasługuje na zaznaczenie oświadczenie angielskiego sekretarza stanu Fergussona, złożone na ostatniem posiedzeniu izby gmin, ponieważ rzuca ono pouczające światło na stosunki w pomienionej prowincyi. Fergusson nadmieniwszy, że rząd od konsula angielskiego jako naocznego świadka, otrzymał szczegółowe sprawozdanie o wypadkach w Erzerumie, powiedział dalej: Gubernator uczynił wszystko co w jego mocy było, dla przytłumienia rozruchów wywołanych przez ludność armeńską. Gdyby nie jego energiczne wdanie się, następstwa byłyby niewątpliwie o wiele groźniejsze. W związku z wypadkami zostają niestety agitacje rewolucyjne, którym wywołanie zaburzeń należy przypisać. Komitet armeński rozrucił proklamacyę, w której wzywa rodaków swoich do rozwinięcia sztandaru rokoszu, mieniając go jedynie możliwym dla ludności armeńskiej środkiem ratunku w obecnem jej położeniu.

Dzienniki donoszą, że stowarzyszenie Armeńczyków w Paryżu wzięło ministrowi spraw zagranicznych, Ribotowi, petycję, w której domaga się, ażeby Francya z powodu obecnego położenia w Armenii, poczyniła u Porty kroki dyplomatyczne, celem ścisłego przeprowadzenia art. 61 traktatu berlińskiego, dotyczącego zaprowadzenia reform w Armenii.

KRONIKA

Lwów, 18 sierpnia.

— Rocznice urodzin Najj. Pana.

dzisiaj przypadająca, obchodził kraj nasz w sposób nader uroczysty. Wczoraj, jako w wigilię uroczystości, odbył się wielki capstrzyk, według programu, ogłoszonego w poprzednim numerze *Gazety*. Dzisiaj o godzinie 5 zrana 24 salw armatnich z cytadeli i pobudka, odegrana przez kapelę wojskową, przeciagające przez ulice miasta, zwiastowały mieszkańcom dzień radośny. Na wieży ratuszowej, na gmachu c. k. Namiestnictwa i innych budynkach rządowych powiewają chorągwie o barwach państwa. Wśród najpiękniejszej pogody wyruszyła po godzinie 7 zrana cała pozostająca we Lwowie załoga na błonia stryjskie, gdzie w pięknie przystrojonym namiocie odbyła się Msza św. polowa, w obecności Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora i Jego Dostojnej Małżonki, ks. Windischgraetza, jako głównodowodzącego korpusu, wreszcie całej generalicyi. Wielka Msza polowa odbyła się ze zwykłymi honorami wojskowymi, a po Mszy św. nastąpiła deflata wojsk przed generał-komendantem ks. Windischgraetza.

Równocześnie w świątyniach katedralnych wszystkich trzech obrządków, tudzież w świątyniach innych wyznań odbyły się uroczyste nabożeństwa.

O godzinie 9 zrana odbyło się w archikatedrze solenne nabożeństwo, celebrowane przez najprzew. arcybiskupa ks. Morawskiego, w otoczeniu licznej asystencyi. W presbiterium zajęli miejsca: JE. Pan Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, JE. Pan Marszałek krajowy Jan hr. Tarnowski, członkowie Wydziału krajowego pp. dr. Hoszard i Tadeusz Romanowicz, dalej liczne grono urzędników sądowych z JE. br. Simonowiczem, prezydentem wyższego sądu krajowego, oraz bar. Kanne i starszym prokuratorem państwa p. Zdańskim na czele, profesorowie Uniwersytetu, wielu innych reprezentantów wszystkich dykasteryj rządowych, tudzież grono radnych miasta pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Marchwickiego i w. i.

W godzinach południowych wszyscy dostojnicy kościelni, państwowi, autonomiczni, dalej przełożeni rozlicznych zakładów i instytucyj składali w ręce JE. Pana Namiestnika najgorętsze życzenia i zapewnienia wiernopoddańczych uczuć dla Najj. Pana i Jego Najd. Domu.

O godzinie 4 po południu odbył się u JE. P. Namiestnika obiad galowy na 65 nakryć, na który otrzymali zaproszenia: Jego ces. i król. Wys. Arcyksiążę Leopold Salwator; JE. P. Marszałek krajowy, hr. Jan Tarnowski; ks. Ludwik Windisch-Graetz, generał-komendant; Ich Ekscelencyje najprzew. ks. arcybiskupi: Seweryn Morawski, Izaak Issakowicz i Sylwester Sembratowicz; JE. prezydent wyż. sądu kraj. Jakób Simonowicz; Ich Ekscelencyje generałowie porucznicy: Antoni bar. Bechtolsheim, Hilbert bar. Löhneysen, Herman Bordolo de Boreo i Juliusz Butterweck; JW. Wiceprezydent Namiestnictwa Jan Lidl, JW. Wiceprezydent kraj. dyrekeyi skarbu Adolf bar. Jorkasch-Koch; ks. prałat g. k. kapituły metrop. Michał Siengalewicz; generałowie: Maurycy Schmidt, August Tempis, Edward Metzger i Görger St. Jörgen; generał-lekarz sztabowy, Juliusz Hlavac-Rechtwall; pułkownik i szef inżynierji Beck-Nordmann; Wiceprezydent sądu kraj. Ludwik Białoskórski, prezes Rady nadzorczej Banku kraj. Hipolit Bohdan, prezes gal. Tow. kredyt. ziem. Zygmunt Dembowski, pułkownik Antoni Dylewski, pułkownik i komendant pułku obrony krajowej Franciszek Fest, podpułkownik i szef sztabu gen. Fischer-Colbrie, kraj. inspektor szkolny dr. Ludomil German, major Alojzy Gessner, pułkownik Dominik Giunio, naczelnik dyrekeyi domen państw. Józef Glanz, pułkownik Henryk Heger, radca Namiestnictwa Jan Hild, przełożony Zboru izr. Samuel Horowitz, członek Wydz. krajowego dr. Franciszek Hoszard, radca Namiestnictwa Antoni Jaegermann, Wiceprezydent wyższego sądu krajowego Alfred br. Kanne, radca rząd. i dyrektor ruchu kolei państw. Władysław Kłosowski, radca policyi dr. Zenon Korotkiewicz, rotmistrz Napoleon Krahl, radca rząd. i dyrektor policyi Władysław Krzaczkowski, pułkownik i brygadyer artylerji Kunert-Kunertsfeld, radca Dworu i prokurator skarbu dr. Karol Kunz, major br. Karol Lazarini, dyrektor urzędów pomocniczych Namiestnictwa des Loges, radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś, dr. Antoni Małecki, radca Namiestnictwa Teofil Mandyczewski, wiceprezydent miasta dr. Zdzisław Marchwicki, sekretarz Namiestnictwa Gustaw Mauthner, radca Namiestnictwa dr. Józef Merunowicz, pierwszy delegat rady miejskiej Michał Michalski, radca budownictwa państw. Maciej Moraczewski, radca Namiestnictwa Leopold Morawetz, rotmistrz Ferdynand Prévost, podpułkownik żandarmeryi Franciszek Rduch, członek Wydziału krajowego Tadeusz Romanowicz, członek Rady miejskiej Karol Schayer, podpułkownik Edmund Schediwy, radca Dworu i dyrektor poczt i telegrafów Antoni Schiffner, porucznik Aureli Serda, radca rząd. i dyrektor ruchu kolei Karola Ludwika Wacław Sładkowski, zastępca dyrektora ruchu kolei państw. Ludwik Wierzbicki i radca Dworu, oraz starszy prokurator państwa Franciszek Zdański.

— Najj. Pan raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły, gminie Kowenice, w powiecie samborskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

(=) **Konsekracja** ks. biskupa sufragana przemyskiego, Juliana Kulińskiego, odbyła się wczoraj w starej katedrze grodu przemyskiego, w której ongi odbywały się podobne akty, mianowicie konsekracja ks. biskupów Sniegurskiego i Bochyńskiego. Akt uroczysty rozpoczął się o godzinie wpół do 10 zrana, a doznał go ks. metropolita lwowski, Sylwester Sembratowicz, w asystencji ks. biskupa stanisławowskiego, Juliana Pełusza, oraz ks. biskupa przemyskiego obrz. rz. kat. Soleckiego, tudzież ks. sufragana Glazera i licznego kleru, a dalej w obecności JE. P. Namiestnika, Kazimierza hr. Badeniego, JE. P. Marszałka krajowego, Jana hr. Tarnowskiego, licznego zgromadzenia obywateli okolicznych, reprezentacji miasta Przemysła i mnóstwa wiernych, a w szczególności ogromnego zastępu włościan z bliższych i dalszych stron dycezyi.

Podczas wotywy, odprawionej przez ks. metropolitę, wprowadzono ks. sufragana w szatach pontyfikalnych i odbyła się właściwa ceremonia konsekracji, podczas której ks. kanonicy: Czechowicz i Matkowski w asystencji poważnej liczby księży z dycezyi przemyskiej odbywali przepisane modły przy bocznym ołtarzu cerkwi. W ceremonii zwyczajowej niesienia chleba złotego i srebrnego, tudzież wina, uczestniczyli obywateli okoliczni: hr. Szepczycki, hr. Skrzyński, br. Yonga i inni. Po sumie składali wszyscy obecni ks. solenizantowi najszlachetniejsze życzenia: *ad multos annos!*

Ceremonia skończyła się o godzinie 1 z południa, poczem o godzinie 3 z południa odbyła się w kapitule przemyskiej uczta na cześć ks. sufragana. Gdy przysła kolej toastów, pierwszy zabrał głos ksiądz biskup nominat i wznosił toast na cześć Ojca św. Leona XIII, który z zapalem wychylny, a zaraz bezpośrednio potem toast na cześć najbliższemu nam panującemu Cesarzowi i Królowi, Franciszce Józefie I, w ręce obecnego JE. Namiestnika, który również wśród gromkich okrzyków *Mnohaia lita* i *Niech żyje z zapalem spełniono*. Następnie zabrał głos JE. Marszałek krajowy Jan hr. Tarnowski i w te odezwał się słowa:

„Uroczysta to zawsze chwila, gdy ludność kraju lub pewnej okolicy, z radością i zaufaniem wita nowego dostojnika, powołanego do przodowania społeczeństwu w jakiegokolwiek sfery życia. Jeżeli zaś tak się rzecz ma tam, gdzie idzie o kierunek spraw materialnych i świeckich, to niewątpliwie chwila staje się uroczystszą, gdy potrącamy o sprawy wyższego rzędu i wdramy w dziedzinę interesów i potrzeb duchowych.

Właściwością jest społeczeństw katolickich, że w biskupach swych widzą nie tylko nauczycieli i moralnych przewodników, ale wierzą w ich charakter apostołski, nadany im z mocy tego prawa, jakie przysłuza namiestnikowi Chrystusa.

Ztąd ta powszechna u nas cześć dla dostojności biskupów i dla pasterskiej ich godności, a zarazem gorące przywiązanie do tych, których charakter osobisty i cnoty odpowiadają wzniosłemu powołaniu.

Głos powszechny — najprzewielebniejszy ksiądz biskup wskazuje Cię jako wzór kapłana, przejętego świętością swego posłannictwa, a wszyscy, co mają szczęście znać Cię bliżej i znać Twoje dotychczasowe życie, wielbią w Tobie przedstawiciela miłości chrześcijańskiej, męża wedle myśli Bożej, usiłującego zawsze nieść pokój ludziom dobrej woli.

Takie też musiało być mniemanie o Tobie Ojca świętego i Najjaśniejszego naszego Cesarza i Króla, skoro z Ich woli i łaski zostałeś biskupem sufraganiem tutejszej dycezyi.

Niechże mi wolno będzie zrobić tu użitek z prawa, przywiązanego do mego urzędu i powitać cię najprzew. ksiądz biskupie w imieniu tego kraju, niech mi wolno będzie wyrazić życzenie, żeby to wysokie stanowisko, na jakie powołany zostałeś, było dla Ciebie polem nowych i obfitych zasług, żeby Ci Bóg pozwolił jak najdłużej działać na niem skutecznie w duchu braterskiej miłości i zgody, żebyś dla ludności tego starego grodu i tej dycezyi stał się tem, czem kapłan i pasterz z powołania być powinien: Aniołem pokoju.

W tej myśli i w tem uczuciu podnoszę kielich na cześć i na pomyślność Waszej biskupiej Mości: Najprzewielebniejszy ksiądz biskup Kuliński niech żyje!

Z kolei wznosili toasty: ks. sufragana Kulińskiego na cześć księży biskupów konsekratorów w ręce najprzew. ks. metropolity, dalej ks. metropolita który w odpowiedzi swej wznosił toast na zdrowie miejscowego ordynariusza, ks. biskupa Stupnickiego, zaznaczając, że dostojny ksiądz kościoła jakkolwiek osobicie, z powodu nadwątłego zdrowia, w uroczystości udziału wziąć nie mógł, przecież duchem całym w niej uczestniczył, dalej też samo zdrowie wznosił ponownie ks. sufragana Kulińskiego, a ks. biskup stanisławowski wychylił kielich na cześć ks. sufragana. W dalszej kolei wznosili toasty: Ks. sufragana w cześć obu obecnych najwyższych dostojników władz krajowych, t. j. JE. Pana Namiestnika hr. Badeniego i JE. Pana Marszałka kraj. hr. Tarnowskiego, następnie p. Zygmunta Kozłowski, na cześć duchowieństwa obu obrządków, a podobnie pp. Younga i dr. Władysława Czaykowskiego, podnosząc zasługi zacnych kapłanów, pracujących w imię zgody i

miłości obu bratnich narodów. Uczta trwała krótko, o godz. 5 zakończyła się, poczem uczestnicy rozpoczęli się rozjeżdżać z Przemysła.

— **Zjazd Towarzystwa gorzelników polskich** odbył w sobotę i w niedzielę we Lwowie dwa zebrania w sali hotelu George'a. Na Zjazd przybyło około 60 członków Towarzystwa. Obrady zajął p. Kazimierz Hordyński, który zaznaczył, że Towarzystwo rozwija się w sposób bardzo pomyślny, albowiem, gdy przy założeniu liczyło 56 członków, to obecnie ma ich już 183, a mianowicie 9 protektorów, 5 honorowych, 5 wspierających i 164 członków zwyczajnych. W szeregach członków Towarzystwa widzimy wielu właścicieli gorzeli, przemysłowców, i w ogóle ludzi, którym rozwój przemysłu gorzelnianego w kraju nie jest obojętnym. Na zakończenie wspomnieli przewodniczący o stracie, jaką Towarzystwo poniosło przez zgon s. p. Artura Potockiego, którego pamięć Zgromadzenie przez powstanie uczciło.

Po zagajeniu w ten sposób obrad przystąpiono do wyborów nowego zarządu na lat trzy. Wybrani zostali pp.: Kazimierz Hordyński jako przewodniczący, Eugeniusz Gache i Franciszek Babisz jako członkowie, zaś jako zastępcy członków zarządu pp. Bolesław Jaworski i Edmund Kamiński. Sekretarzem wybrano p. Wincentego Michalewicza, który odczytał sprawozdanie zarządu za rok ubiegły. Stwierdza ono przybytek 30 nowych członków i znaczny ruch w życiu wewnętrznym Towarzystwa, które kilkakrotnie wzywano do dania opinii w sprawach gorzelnianych, a mianowicie ze strony Wydziału krajowego i obu krajowych Towarzystw rolniczych. Towarzystwo wydawało własny organ fachowy p. t. „Gorzelnik”. Stan finansowy Towarzystwa przedstawia się dość pomyślnie; dochody w sumie ogólnej 723 zł., przewyższają rozchody o 149 zł., nie licząc zaległości u członków w kwocie 330 zł.

Sprawozdanie przyjęte bez rozpraw do wiadomości, a nadto uchwalono wniosek zarządu, ażeby pobierane dotąd z reguły od członków Towarzystwa taksy za wyrobienie posady, w kwocie 10 zł., pobierano nadal wyjątkowo jedynie wtedy, jeśli zarząd uzna to za stosowne.

Z kolei nastąpiły odczyty fachowe, które zajęły resztę posiedzenia porannego i popołudniowego w sobotę. Mianowicie p. Hordyński mówił „O doświadczeniach z kampanii ubiegłej”, p. Jenik „O krochmalarni i gorzelnii”, zaś p. Jaworski o aparacie Hoff-Frommel.

Wczoraj, w niedzielę, przed południem odbył Zjazd trzeci i ostatnie posiedzenie, na którym p. Hordyński przedstawił rzecz swoją: „O teorii fermentacji 72-godzinnej” i „O technicznym i naukowym rozwoju gorzelnictwa w czasach dzisiejszych”, a wreszcie p. Babisz „O słodowaniu zboża na sitach”. Wszystkie odczyty będą drukowane w *Gorzelniku*. Uchwalono wydawać kalendarzyk kieszonkowy dla gorzelników i zaliczone na to przedsięwzięcie kwotę 50 zł. Po dłuższej dyskusji postanowiono wreszcie, ażeby przyszły Zjazd odbył się w Krakowie i na tem czynności zakończono.

— **Jubileusz kapłański 50-letni** obchodził wczoraj w sposób uroczysty ks. Karol Turzański, kanonik gremialny kapituły metropolitalnej obrządku łacińskiego we Lwowie, dziekan i proboszcz kościoła katedralnego. Solenne nabożeństwo odprawił czcigodny jubilat, a obecni byli najprzew. ks. arcybiskup Morawski i całe gremium kapituły, zaś najprzew. ks. arcybiskup obrz. orm. Izak Issakowicz, wygłosił do licznie zgromadzonych w kościele wiernych piękne, i pełne podniosłych myśli kazanie.

— **Nabożeństwo żałobne**. Za duszę s. p. dr. Zygmunta Węlewskiego, profesora i rektora Uniwersytetu lwowskiego, oraz członka Rady szkolnej krajowej, zmarłego dnia 19 sierpnia 1887, odbędzie się żałobne nabożeństwo we środę 20 sierpnia b. r., o godzinie 9 z rana, w kościele parafialnym św. Mikołaja.

— **Przejechanie**. Parobek piekarski Procko Makohon, najechał na ulicy Kościopalnej 16-miesięczne dziecko, Genię Sterniuk, która została na obu nóżkach znacznie uszkodzoną. Winowajcę aresztowano i oddano sądowi.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 18 sierpnia 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 16, do godziny 12 w południe dnia 18 sierpnia 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1-3), niebo prawie czyste, powietrze miernie wilgotne (58 proc. wilg.ności względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +21.0°C, najwyższa +28.3°C wczoraj po południu, najniższa +13.0°C w nocy z soboty na niedzielę.

Obie doby były pogodne, dziś rano była mgła i rosa.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm, znajdowała się na zachodnich wybrzeżach Norwegii; zwykła 770 do 765 mm w Austrii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 765 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 18, do godziny 12 w po-

łudnie dnia 19 sierpnia b. r.: Wiatr będzie co do kierunku południowy, co do siły mierny (2-4), średnia temperatura doby bez zmiany, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza pozostanie około 60 proc., opadu jeszcze nie będzie. Pogodnie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Nowym Sączu, Kajetan Orlecki, dr. praw, emer. radca c. k. Namiestnictwa i radca Dworu, był członkiem Rady miasta Lwowa. Zmarły opuściwszy służbę w r. 1885 a Lwów w r. 1887, osiadł w Nowym Sączu, gdzie do ostatnich chwil życia zajmował się pracą, gromadząc materiały do historii rozwoju przemysłu krajowego, którą prawdopodobnie wydać zamierzał. A jak czystym był i uczynnym w służbie publicznej, takim pozostał też do końca. Pogrzeb odbył się d. 14 b. m. w Nowym Sączu, przy udziale najbliższej rodziny i naczelników władz miejscowych, którzy obecnością swą nie omieszkali złożyć pośmiertnego hołdu nieposzlakowanemu charakterowi i zasłudze tego urzędnika-obywatela. Zmarły liczył lat 68.

W Krakowie, Bolesław Jordan ze Szerezyń, w powiecie jasielskim.

W Polańczyku pod Baligrodem ks. Maksymilian Milkowicz, gr. kat. proboszcz, w 81 roku życia.

— **Rymanowska kolonia lecznicza** opuszcza Rymanów we środę, dnia 20 sierpnia, pociągtem rannym o godzinie 6 min. 36, a do Lwowa przyjeżdża o godzinie 3 min. 16 po południu.

— **Brzostek**, 16 sierpnia. Dnia 5 b. m. w południe wybuchł ogień w gorzelnii w Nawsiu brzosteckim, który przenosił się do miasta Brzostka i w niespełna kilku godzinach przy posusze i braku wody do ratunku, prawie połowę miasta obrócił w perzynę. Na domiar kłeski, w dniu 7 b. m., gdy cokolwiek uspokojeni mieszkańcy uratowane ruchomości napowródt do niespalonych domów pownosili, powstał o godz. 1 po południu ponowny pożar, tak, że z kwitającego miasteczka zaledwie kilka tylko domów w rynku ocalało. Kłeska tem jest dotkliwszą, że oprócz wszystkich ruchomości, pożar pochłoniął dopiero co zebrane z pola ziemniaki. Mnóstwo rodzin tuła się wśród pogorzeli bez dachu i chleba.

Zawiazany w celu niesienia pomocy nieszczęśliwym komitet ratunkowy, udaje się do wszystkich sere litościwych z gorącą prośbą, ażeby z pomocą, czy to w pieniądzech, czy w odzieży, lub innych datkach pospieszyć zechciały. Wszelkie, choćby najskromniejsze dary przyjmuje z wdzięcznością.

Leon Ramułt, c. k. sędzia powiat., przewodn. komitetu ratun.

— **Zjazd spiewaków w Wiedniu**. Na wczorajszym drugim koncercie zjazdu spiewackiego, obecny był w zastępstwie Najj. Pana, Najd. Arcyksiąże Karol Ludwik, a nadto Najd. Arcyksiąże Wilhelm i Rainer, Ministrowie Taaffe, Gautsch, Bacquehem i Schönborn. Publiczności było około 30.000. Od Najj. Pana nadeszły do prezesa komitetu zjazdu i do burmistrza telegramy z podziękowaniem za hołdy, złożone w dniu pierwszym zjazdu. Koncert i komers udały się bardzo dobrze. Dopiero po północy ostatni uczestnicy opuścili Prater w najlepszym usposobieniu.

— **Pożar**. W Petersburgu dnia 13 b. m. wybuchł pożar w fabryce sukna towarzystwa „Thornton”, nad brzegiem Newy. Pożogę rozpoczął sześciopiętrowy korpus gmachu, napełniony gotowym towarem. Spłonęły wszystkie piętra i poddasze. Straty dochodzą miliona rubli. Fabryka zaasekurowana w kilku towarzystwach

— **O niezwyklej katastrofie** donosi następująca depesza z Neapolu: Dnia 15 b. m. rano zawalił się w Marinella budynek zakładu kąpielowego, zbudowany nad morzem. Około 100 osób wpadło w wodę; 2 osoby utonęły, inne wyratowano.

— **Cholera**. Depesza z Madrytu donosi, że onegdaj zachorowała tam pewna kobieta wśród objawów cholery. Według depeszy, ogłoszonej przez biuro Lloyd'a, donosi ambasada angielska w Konstantynopolu, że w Nikołajewie zaszo 7 wypadków podejrzaney choroby, którą poczytują za cholere. Pięć z nich zakończyło się śmiercią. Władze tureckie miały zarządzić dozorowanie wszystkich okrętów, przybywających z portów Czarnego morza.

— **Na muchy**. *Revue de l'hort. Belge* podaje następujący przepis na tępienie much. Bierze się pół łyżeczki tłuczonego pieprzu czarnego, łyżeczkę cukru mialkiego i miesza się z łyżką mleka. Mieszanie tę wylewa się na miseczki i stawia w pokoju, a wszystkie muchy niebawem się wyniosą.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 18 sierpnia 1890.

Lwów, pszenica 6-90 do 7-65, żyto 5- do 5-35, jęczmień 5- do 6- , owies obroczy 6- do 7- , rzepak 9-75 do 10-25, groch — do — , wyka — do — , bobik — do — , hreczka — do — , kukurudza — do — , chmiel za 56 kilo — do — , konieczyna czerwona — do — , konieczyna biała — do — , konieczyna szwedzka — do — .

Tarnopol, pszenica 7- do 7-70, żyto 5-90 do 6-30, jęczmień browarny 5- do 6- , owies 0- do 0- , groch — do — , wyka — do 0- , rzepak 9-50 do 10- , lnianka — do — , konieczyna czerwona 30- do 45- , konieczyna biała — do — , konieczyna szwedzka — do — .

Podwoleczyska, pszenica 7- do 8- , żyto 5-80 do 6-40, jęczmień 5- do 6- , owies — do — , groch — do — , wyka 0- do — , rzepak 9-50 do 10- , lnianka — do — , konieczyna czerwona 28- do 40- , konieczyna biała — do — , konieczyna szwedzka — do — .

Jarosław, pszenica 7-25 do 8- , żyto 6-30 do 6-60, jęczmień 5- , do 6-25, owies — do — , groch — do — , wyka — do — , rzepak 9-80 do 10-35, lnianka — do — , konieczyna czerwona — do — , konieczyna biała — do — , konieczyna szwedzka — do — , tymotka — do — .

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka. Chmiel od 65- do 85- zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie. Okowita gotowa za 10-000 litrów *pro loco* Lwów 11-50 do 12- zł. Usposobienie więcej ożywione.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiąże Karol Ludwik wyjechał d. 14 b. m. z Monachium do zamku Brunnbach.

Najd. Arcyksiąże Albrecht przybył przedwczoraj do Preszburga na inspekcję i manewry wojsk tamtejszych, pozostających pod komendą Najd. Arcyksięcia Fryderyka. Za dni kilka uda się Jego Ces. Wysokość na inspekcję wojsk do Berna.

Najd. Arcyksiąże Rainer zapowiedział na 28 b. m. swój przyjazd do obozu w Bruck nad Litawą.

Księżna Gizela Bawarska zabawi w Ischl do pierwszych dni września, poczem uda się z powrotem do Monachium.

Następca tronu angielskiego ks. Walii przybył wczoraj na kilkudniowy pobyt do Wiednia.

Presse dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, iż przyjazd króla rumuńskiego do Ischl nie miał zgola innego celu, jak złożenie wizyty Najj. Państwu. Już wtedy, gdy król projektował obecną podróż starał się zasięgnąć wiadomości, gdzie w czasie jego pobytu na ziemi austriackiej będzie przebywał Najj. Pan, albowiem pragnie złożyć wizytę zaprzyjaźnionemu Monarsze. Najj. Pan dowiedziawszy się o tem, przesłał serdeczne zaproszenie, aby król przybył do Ischl.

Ponieważ ani u boku Monarchy austriackiej, ani króla Karola, nie znajdują się ministrowie spraw zagranicznych, przeto już ta sama okoliczność wyklucza ewentualność jakichbądź rokowań charakteru politycznego. Rumuński minister spraw zagr. Lohovary rozpoczął co dopiero swój urlop letni, a niezawodnie byłby się znajdował w orszaku królewskim, gdyby okazywała się ku temu potrzeba. W takim też razie byłby niezawodnie towarzyszył królowi do Ischl podczas dwugodzinnej rozmowy króla Karola z hr. Kalnoky'm poruszono także sytuację polityczną, na to przypuszczenie niepotrzeba zbyt bogatego daru kombinacyjnego.

Wedle *Budap. Corresp.* najzupełniej bezpodstawne są wszystkie doniesienia o planie połączenia węzłem małżeńskim następcy tronu rumuńskiego, ks. Ferdynanda z jedną z księżniczek Najw. Domu.

P. Minister wojny, gen. Bauer powrócił już z urlopu i objął urzędowanie.

Ambasador niemiecki przy Najw. Dworze, ks. Reuss powrócił po kilkutygodniowym urlopie na swe stanowisko.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł notaryuszów Teofila Witosławskiego z Tyśmienicy do Borszczowa, Antoniego Praszchila z Lubaczowa do Kołomyi i Konstantego Teliszewskiego z Turki do Lubaczowa.

Dwa bataliony bośniacko-hercegowińskie przybyły w sobotę, pod dowództwem podpułkownika Orklajra do Wiednia. Na dworcu kolejowym powitali je: były minister Kallay, generał Merkel i komendant korpusu Schönfeld. Zgromadzona ludność witała przybywających okrzykami: *Hoch!* i *Zivio!*

Bataliony te biorą dzisiaj udział w wielkiej defiladzie, zapowiedzianej z okazji rocznicy urodzin Najj. Pana, a w dniach najbliższych będą uczestniczyć w manewrach wojskowych.

Do *Köln. Zig.* donoszą, iż cesarz Wilhelm zabawi wszystkiego dnia ośm w Rossyi i że nie odwiedzi Petersburga.

Dzienniki dowiadują się, że kwestya prawnopanstwowego stosunku Helgolandu do Niemiec ma być w ten sposób załatwioną, iż wyspa ta wejdzie w możliwie ścisły związek z Wilhelmshaven.

Zgromadzenie socjalistyczne w Berlinie powzięło uchwały, wymierzone przeciw przywódcy socjalnej demokracji, Beblowi. Prowincjonalne dzienniki socjalistyczne nie przestają także zaczepiać Bebla i jego przyjaciół z frakcyi parlamentarnej.

Warszawski oberpolicmajster, pułkownik Kleigels, wydał rozkaz wydalenia wszystkich mieszkających w Warszawie żydów, niemiejskiego pochodzenia. Skutkiem tego rozkazu wydano z Warszawy na zawsze 14 poddanych pruskich, 18 austriackich, 7 tureckich, 6 perskich, 3 rumuńskich, jednego bułgarskiego, jednego bawarskiego i jednego greckiego.

Birż. Wied. zapewniają, iż ministerstwo oświaty postanowiło, aby nadal do średnich i wyższych zakładów naukowych nie były przyjmowane dzieci żydów, poddanych zagranicznych, nie mających prawa zamieszkiwania w cesarstwie.

Z Rzymu donoszą, że Ojciec św., w dowód szczególnych względów i swej łaskawości, zamianował księdza dr. Symona, rektora akademii duchownej rzymsko-katolickiej w Petersburgu, swym prałatem domowym.

W tych dniach ogłoszony został okólnik bułgarskiego ministra spraw wewnętrznych, znoszący cenzurę. Drugi okólnik zaleca wszelką swobodę przy zbliżających się wyborach do zgromadzenia narodowego.

Wychodząca w Bukareszcie *Liberté Roumaine* zapewnia, że w Bułgarii przyszło do ostatecznego porozumienia pomiędzy Stambułowem a partją Radosławowa. W myśl kompromisu, Radosławow ma zostać wiceprezydentem sobrania, a dotychczasowy wiceprezydent Petkow otrzyma tękę ministerstwa spraw wewnętrznych. Równocześnie z tem uzupełnieniem gabinetu, ma na miejsce Sałabaczewa, zostać ministrem skarbu terażniejszy prezydent sobrania, Sławkow, a Iwaczew, przyjaciel Radosławowa otrzyma urząd zarządzającego departamentem oświaty i wyznań.

Paryski *Figaro* zwraca się przeciw organom konserwatywnym za wycieczki, przeciw prawicy parlamentarnej, ale w końcu sam przyznaje, że wszystkie usiłowania prawicy wyszły na korzyść gabinetu. Ale — dodaje *Figaro* — prawica jest liczebnie za słabą, ażeby mogła wywierać wpływ stanowczy na sprawy kraju. Dalej zaś rozważa, że wspólność ze skrajną lewicą, pomimo chwilowych powodzeń, musi pozostać jałową, ponieważ nie może być mowy o podziale w zwycięstwie. Radzi więc prawicy zawsze występować z własną inicjatywą; o zamachu stanu zaś, po dwuletnim istnieniu republiki nie można nawet marzyć. Republika wychowała młode pokolenia, które nie posiadają zmysłu dla monarchii i cesarstwa. Kończy tem, że jeżeli prawica nic nie zrobiła, to widać nie zdziałała nie mogła.

Według *Liberté*, do komisji, która ma być ustanowiona na zasadzie ugody francusko-angielskiej, przydzieleni będą z głosami doradcami kapitan Binger, który odkrył kraj Tuaregów, następnie Duvergier i geograf w ministerstwie spraw zagranicznych, Deobuisson.

Boulanżyści obchodzili, jak co roku, dzień Napoleona; zebrało się na ucztę około 800 osób, lecz uroczystość minęła bez zwrócenia uwagi szerszych kół paryskich.

Truth, organ dworu angielskiego zapewnia, że królowa Wiktoria przyrzeka cesarzowi Wilhelmowi za dni jego pobytu w Osborne, odwiedzić Berlin w ciągu przyszłej wiosny. Królowa ma tam być gościem cesarzowej Fryderykowej.

Parlamentowi przedłożono obszerną korespondencyę dyplomatyczną pomiędzy Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi, w sprawie połowu fok w morzu Behringa.

Coraz częściej powtarzają się w parlamencie angielskim posiedzenia nocne, które trwają aż do rana. Na ostatniem posiedzeniu musiał gabinet wysłuchać zarzutów członków konserwatywnych, którzy zarzucali, iż rząd na ostatnią chwilę pozostawia sprawy finansowe, jakby w tym celu, ażeby ich nie można rozpatrzyć wyczerpująco.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 18 sierpnia. (Tel. pr.) Wczoraj już rozpoczęły się uroczystości, z powodu rocznicy urodzin Najj. Pana, wielkim capstrzykiem wojskowym. Dziś rano po pobudce i salwach artyleryi odbyła się na błoniach parada całej załogi; mszę połową odprawił proboszcz wojskowy ks. Kirchner. O 9tej odbyło się na Wawelu uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez kanonika, ks. Józefczyka w zastępstwie chwilowo nieobecnego ks. kardynała Dunajewskiego. Zbrali się tu naczelnicy wszystkich władz. Na obu nabożeństwach były tłumy pobożnych. Po południu obiad u komenderującego, gen. poruczn. Krieghamera i obiady oficerskie w *Grand Hôtel* i koszarach. Z magistratu powiewa chorągiew o barwach miasta. Pogoda sprzyja prześlizna.

Wiedeń, 18 sierpnia. Z powodu 60tej rocznicy urodzin Najj. Pana, odbyła się z braskiem dnia pobudka przy odgłosie salw działowych, a następnie przed południem na Schmelzu wielka parada tutejszej załogi, wśród której znajdowały się także oba bośniacko-hercegowińskie bataliony. Parada odbyła się w obecności Najdost. Arcyksiążąt: Karola Ludwika, Albrechta, Wilhelma, Rainera, Ministra wojny, generalicyi, wojskowych *attachés* obcych państw i licznych rzesz publiczności, wśród której było wielu cudzoziemców, przeważnie śpiewaków z Niemiec. Po Mszy św. połowej odbyła się defilada wojsk.

O godzinie 11-iej zrana odbyło się w tumie św. Szczepana solenne nabożeństwo, w obecności Ministrów: hr. Kalnoky'ego, Kallaya, Taaffego, barona Gautscha, mrgr. Bacquehema, hrabiego Schönborna, br. Prażaka i naczelników władz cywilnych. Celebrował ks. arcybiskup Gruscha. Nabożeństwo zakończyło się odpiewaniem hymnu ludowego. W świątyniach wszelkich innych wyznań odbyły się także uroczyste nabożeństwa.

Ze wszystkich miast stołecznych Przedlitawii, jak również z Węgier, nadeszły wiadomości o uroczystem obchodzeniu dnia dzisiejszego, jako urodzin Najj. Pana.

Ischl, 18 sierpnia. Król i następcę tronu Rumunii odjechali wczoraj po południu do Monachium; Najjaśniejszy Pan odprowadził gości do dworca kolei żelaznej, gdzie Monarchowie pożegnali się ucałowaniem. Król Rumunii odznaczył honorowemi godnościami urzędników Dworu, inną zaś służbę dekoracyami. Swita rumuńska otrzymała wysokie ordera austriackie.

Wiedeń, 18 sierpnia. Na wczorajszym koncercie w hali śpiewackiej obecny był Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik jako zastępcę Najj. Pana; dalej Najd. Arcyksiążęta Wilhelm i Rai-

ner, Ministrowie hr. Taaffe, br. Gautsch, hr. Schönborn, mrgr. Bacquehem, namiestnik, prezydent policyi, burmistrz Prix i w. i. Za przybyciem Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika zabrzmiał hymn ludowy i gromkie okrzyki na cześć Najw. Domu. Przewodniczący związku śpiewackiego, Beckz Norymbergi wznosił przy końcu koncertu trzykrotny okrzyk na cześć Najj. Pana, któremu z zapalem przywóztowano. Wiceburmistrz Borschke wygłosił podczas komersu śpiewaków patryotyczną przemowę, i odczytał telegram od ks. Hohenlohe oraz telegram kancelaryi gabinetowej do burmistrza a względnie komitetu festynowego, zawierający podziękę za złożone onegdaj Najj. Panu hołdy. Oba telegramy przyjęto z zapalem.

Peszt, 18 sierpnia. Wczoraj umarł tutaj dyrektor austro-węgierskiej kolei państwowej, Karol Blasovits.

Petersburg, 18 sierpnia. *Swiet* wyraża zaufanie w utrzymanie pokoju Europy, wita odwiedziny cesarza Niemiec, i spodziewa się niewątpliwie z widzenia się monarchów dobroczynnych następstw dla obu narodów.

Petersburg, 18 sierpnia. *Journal de St. Petersbourg* uważa za rzecz niepodlegającą wątpliwości, że stosunki dobrego sąsiedztwa i przyjaźni między obu potężnymi państwami, dzięki widzeniu się obydwóch panujących wzmocnione zostaną, gdyż, jak całemu światu wiadomo, główną troską tych monarchów jest dobro ich ludów, a pierwszym warunkiem tego jest utrzymanie i wzmocnienie pokoju. Serdeczne przyjęcie cesarza Niemiec i towarzyszących mu dostojnych osób, może w nim i towarzyszących mu umocnić tylko przekonanie, że Rossya przyjaźni i zachowania pokoju z narodem niemieckim życzy sobie, co niewątpliwie stanowi jedną z najpewniejszych rękojmił pokoju.

Rewel, 18 sierpnia. Cesarz Wilhelm przybył tu w południe i powitany został przez w. księcia Włodzimierza, ambasadora Schweinitza i członków kolonii niemieckiej. Ztąd pojechał cesarz dalej do Narwi.

Rewel, 18 sierpnia. Cesarz Wilhelm powitał kompanię honorową pułku wyborczego w języku rosyjskim, co wywołało wielki zapal. Żołnierze odpowiedzieli okrzykiem: „hurra!”

Narwe, 18 sierpnia. Cesarz Wilhelm przybył tu wczoraj o godzinie wpół do 9 wieczorem. Na dworcu kolejowym przyjęli go: car, carewicz, liczni członkowie domu carskiego i ambasadorowie Niemiec i Austro-Węgier. Cesarz i car udali się w jednym powozie do willi Połowcewa, gdzie carowa powitała jak najserdeczniej dostojnego gościa. Tłumy zgromadzone na całej drodze od dworca kolejowego aż do willi wydawały okrzyki na cześć monarchów i kanclerza, Caprivięgo.

Narew, 18 sierpnia. Car i carowa przybyli tu, witani na dworcu kolejowym przez naczelników władz cywilnych i wojskowych, duchowieństwo i straż honorową. Po przyjęciu chleba i soli, oraz bukietu z kwiatów złotych, nastąpiło powitanie duchowieństwa świeckiego i dygnitarzy, poczem wśród okrzyków ludu odjechali carstwo powozem do willi Połowcewa.

Rzym, 18 sierpnia. Minister spraw zagranicznych przesłał reprezentantom Włoch zagranicą projekt służby sanitarnej na Czerwonem morzu.

Monachium, 18 sierpnia. Król rumuński wraz z następcą tronu, ks. Ferdynandem, przybył tu dziś z rana.

Kopenhaga, 18 sierpnia. Przybyły tutaj trzy okręty eskadry austriackiej.

Paryż, 18 sierpnia. Przy ciągnięciu losów kanału panamskiego, główna wygrana padła na numer 971.782.

Dzienniki robotnicze donoszą, że francuski związek robotników socjalistycznych zamysła w dniu 14 października zwołać kongres robotniczy do Chateaufault.

Wskutek przechodzenia na pensyę w październiku wielu generałów, mają być mianowani: 4 generałowie dywizyi i 9 generałów brygad.

Bordeaux, 18 sierpnia. Wczoraj pod Jonzac wykoleił się pociąg, wskutek czego maszynista, prowadzący lokomotywę, tudzież palacz i jeden podróżny odnieśli skałeczenia.

Madryt, 18 sierpnia. Wczoraj zachorowała tu jedna kobieta wśród objawów cholerycznych. Ustanowiono odpowiednie zarządzenia.

Konstantynopol, 18 sierpnia. Sąd wojenny skazał głównych przestępców podczas zaburzeń w armeńskim kościele patrytryarszym na śmierć, zaś ośmiu na karę więzienia od 6 do 15 lat.

Nowy-Jork, 18 sierpnia. Według doniesień z Buffalo, strejkuje około 300 urzędników i sług nowojorskiej centralnej kolei żelaznej.

Kair, 18 sierpnia. Traktat handlowy austriacko-egipski został wczoraj podpisany. Blum basza, wyjechał do Paryża. Ogólny stan zdrowia w Kairze wyborny, wszelkie relacye o niepomyślnym stanie są nieuzasadnione.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 sierpnia 1890 r., godzina 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 98-90, Angielskie akcyje kredytowe 359-—, Akcyje anglo-austriackie 163-70, Akcyje banku Union 242-—, Akcyje kolei Karola Ludwika 200 50, Akcyje kolei północnej 277-50, Akcyje kolei południowej 145-50, Losy tureckie 36-15, Akcyje kolei państwowej 236-50, Akcyje kolei Alföld. ——, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 230-—, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 196-50, Wiedeńskie losy komunalne 149-—, Akcyje tytoniowe 125-50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104-25, Losy regulacyi Cisy ——, Akcyje kolei Rudolfa ——, Akcyje kolei Albrechta ——, Akcyje kolei Elbetal 232-—, Akcyje banku dla krajów koronnych 232-60, 4-prc. węgierska renta złota 101-70, Akcyje banku związkowego 120-50, Akcyje banku obrotowego ——, Rubel papierowy 1-37-75, Węgierskie losy ——, Marka niemiecka ——, Kolej Karola Ludwika ——, węgierska rent. papierowa 99-70. Uspობienie silne.

Wiedeń, 16 sierpnia 1890 r. godzina 4 minut 55. Akcyje kredytowe ——, Anglo-austriackie ——, Akcyje banku dla krajów koronnych ——, Akcyje kolei Karola Ludwika ——, Południowa ——, Renta papierowa ——, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe ——, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —— prc. ——, Galicyjski bank rustykalny ——, Losy z roku 1883 ——, Napoleon ——, Rubel papierowy ——. Uspობienie —.

Wiedeń, 18 sierpnia 1890, godzina 10 minut 30. Akcyje kredytowe 310-25, Anglo-austriackie 163-25, Unionbank 242-—, Kolej Karola Ludwika ——, Południowa 145-—, Renta papierowa ——, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 231-90,

Telegramy zbożowe z dnia 16 sierpnia 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —— do —— zł., żyto —— do —— zł., jęczmień —— do —— zł., kukurudza —— do —— zł., owies —— do —— zł., okowita per 10.000 litr procent 13-25 do 13-75 zł. Szczecin: Pszenica —— do —— zł., rzepak —— do —— zł., spirytus —— do —— zł., kukurudza —— do —— zł., Kolonia —— do —— zł., rzepak —— do —— zł. za 100 kilogramów jesień. Buda-peszt: Pszenica na sierpień 7-12 do 7-14 zł. Berlin: Pszenica złota (na październ.) 193 75 do —— zł., żyto —— do —— zł., spirytus 40-20 zł., rzepakowy olej —— do —— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący —— fr. olej rzepakowy —— do —— fr., spirytus —— do —— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krcchowicki.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dla P. T. prenumeratorów zamiejscowych cennik głównego składu nasion Teofila Łucykiego w Mełnie, poczta Strzeliska.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 18 sierpnia.

Hotel Zorza.

Pp. N. hr. Potocki z Maryanopola, A. Berecz z Budapesztu, A. Boniecki z Krakowa, F. Boskowitz z Węgier.

Hotel Francuski.

Pp. A. Treter z Laszek kr., W. Urbanski z Wrocławia, J. dr. Datler z Rawy.

Hotel Europejski.

Pp. Z. Modzylewski z Rossyi, A. Mokiejewski z Rossyi, J. Turczyński ze Stanisławowa, F. Pöheim z Wiednia.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 15 lipca.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu. Munkacsu, Ławo-

cznego, Suchy, Orłowa (Szcawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 13 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Orłowa (Szcawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BELZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany do Belza, tylko we wtorki i piątki; g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Belza;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Orłowa (Szcawnicy, Zegiestowa i Mu-

szyny-Krynicy), Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Orłowa (Szcawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Suchy, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BELZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Belza i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Belza tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Belza tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacji po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwoleczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwoleczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów, dnia 16. sierpnia 1890.

	płaca żądają	
	wałuta austr.	złr. et.
1. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	201 75	203 75
Kol. lwow.-czec.-jas. po 200 zł. wa.	239 —	231 —
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	296 50	298 50
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 lat.	98 65	99 34
Banku hipoteczn. 5 pr. wa. w 40 l.	101 35	102 05
5 pr. w. a.	—	—
wylosowane z 10 pr. premii	107 30	108 —
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. 51 l.	99 —	99 70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 65	101 35
4 pr. w. a.	98 —	98 70
5 pr. w. a.	100 65	101 35
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41 1/2 l.	95 40	96 10
4 1/2 pr. w. a.	100 10	100 80
4 pr. w. a.	95 —	95 70
3. Listy dłużne g. Z. kr. w. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		
Listy dłużne g. Z. kr. w. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. wa. w likwidacyi	49 50	52 50
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104 —	104 70
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92 70	93 40
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 70	101 40
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	104 50	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	98 50	99 20
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	22 50	24 —
5. Losy miasta Krakowa		
Stanisławowa	28 —	30 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 35	5 43
Dukat cesarski	5 44	5 52
Napoleonor	9 12	9 20
Półimperyal	9 45	—
Rubel rossyjski srebrny	1 37	1 47
papierowy	1 36 1/2	1 38 1/2
10 marek niemieckich	6 15	6 65

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 14 sierpnia 1890.

I. Dług państwa.		płaca żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	88.35	88.55
lut-y-sierpień	88.35	88.55
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	89.60	89.80
kwiecień-październik	89.60	89.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.		
1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.75	140.25
1860 po 100 złr. 5 pr.	147 —	148. —
1864 po 100 złr.	177.25	178. —
1864 po 50 złr.	177.25	178. —
Renty Com. po 42 litr. austr.		
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	147.25	148.25
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.15	101.35
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	108.75	108.95
2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.75	105.50
Galicyi	104. —	104.50
Niższej Austrii	110. —	—
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.40	89.90
3. Akcje.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	163.25	163.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307.75	308.25
Niższ-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	581. —	595. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. banku d. han. i prz. a. z. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	231.25	231.75
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	9 0.	982. —
Bank austro-węgierski a 600 zł.	79.75	80.50
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	366. —	368. —
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m.	—	—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—	—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	277. —	278.3 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	200.50	201.50
Lwów-Czern. kol. I. po 300 zł. a. w	229.75	230.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w stocie w 50 l.	101. —	101.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 181. 6 pr. w 20 l. 7 pr.	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.80	—
po 5 pr.	100.80	101.50
po 5 pr. w	100.80	101.50
37 latich zwrotno	99. —	99.50
Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l.	—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	100.50	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	107.50	107.65
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101.20	101.60
Węg. Tow. ziem. aka. po 5 pr.	102. —	104. —
Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	102.2	103.25
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102. —	102.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.60	101.20
po 100 zł. w. a.	100. —	100.60
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881	99.50	100. —
ditto (Jarosław-Sokal)	96. —	96.50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 200 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.50	83.20
z r. 1884	90.49	91. —
z r. 1866	—	—
z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.75	101.75
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	188. —	189. —
Clarego po 40 zł. m. k.	56. —	56.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	135.50	—
Kazlewieha po 10 zł. m. k.	39 —	33

płaca żądają		płaca żądają	
zł.	et.	zł.	et.
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23. —	23.50	—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.90	22.40	—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—	—	—
Pańfego po 40 zł. m. k.	57.25	58. —	—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.60	20. —	—
węg. po 5 zł.	12.55	12. 5	—
7. Weksle (za 3 miesiące).			
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—	—	—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—	—	—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—	—	—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	115 20	115.60	—
Paryż za 100 fr.	45.50	45.5 50	—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.49. —	5.51. —
pełnej wagi	5.45. —	5.47. —
Kciana	—	—
20-rankówka	9.14. —	9.15. —
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński.
dnia 16 sierpnia 1890.

	zł.	et.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	30
„ w srebrze	89	65
Renta w stocie	168	50
5 pr. austr. renta narcoowa	101	20
Akcyje banku austro-węgier.	950	—
„ kredytowego wiedeńskiego	310	—
Londyn	114	55
Napoleonor	9	08 1/2
Dukat cesarski men.	5	46
100 marek niemieckich	56	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 6047 (5164 2—3)
W c. k. Sądzie powiat. w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 1 Września 1890 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 13 października 1890 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż połowy realności pod nr. 144 w Ottyniuj położonej dłużnika Józefa Rybaka własnej wyk. hip. l. 970 gminy kat. Ottynia objętej protokołem z 21 października 1889 l. 11066 oszacowanej na rzecz Mendla Gold pto 14 zł. aw. zpn.
Cena wywołania 80 zł. aw.
Wadyum 8 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.
Tyśmienica, 26 czerwca 1890.

L. 5543 (5186 2—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 4 września 1890 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 października 1890 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 41 według wyk. hip. 1362 gminy Czortków Abrahama Szwebła i Dawida Szwebła syna Szaji własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie pto. 51 zł. 12 et. aw.
Cena wywołania 3500 zł.
Wadyum 350 zł.
Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Diamanta w Czortkowie.
Czortków, 30 czerwca 1890.

L. 3386 (5161 2—3)
Dnia 13 września i dnia 10 października 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu tutejszym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację ciała hipotecznego wykazem 1892 i 24/192 części wykazem 1348 księgi gruntowej Nowogotargu objętych Maryanny Zubek i Bartłomieja Guzika własnych.
Cena wywołania 755 zł.
Wadyum 76 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowy targ, dnia 17 czerwca 1891.

L. 3872 (4914 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ogólnie rolniczo kredytowego zakładu Galicyi i Bukowiny we Lwowie w kwocie 558 1/2 zł. 77 et. wa. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej pod lk. 47 w Czarnuszowicach położonej wyk. hipot. l. 120 objętej w dniach 25go września i 23 października 1890 każdym razem o godzinie 11 rano.
Cena wywołania 400 zł.
Poręczne 40 zł.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Hnata Szeremete.
Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze.
Winniki, 26 czerwca 1890.

L. 7034 (5204 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna

sprzedaż realności w Felsztynie położonej wedle wykazu hip. 54 tejże gminy, Mojżesza Arona Grünrock własnej, na zaspokojenie pretensyi Salamona Steinhauera w kwocie 170 zł., dnia 10 września 1890 i 20go października 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 230 zł., na drugim zaś terminie i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 23 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.
Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwala licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 24 maja 1889 do tabuli weszli, kuratorem Mojżesza Sonne z Felsztyna i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.
C. k. Sąd powiatowy.
Starasól, 9 maja 1890.

L. 2741 (5197 1—3)
W dniu 10 września i w dniu 15 października 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lk. 672 w hł. 806 w Korczyńcu Franciszka Pelczara „szewca“ i Julii z Pułchopków Pelczarowej własnej.
Cena wywołania 150 zł.
Wadyum 15 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym Sądzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, dnia 2 lipca 1890.

L. 3318 (5220 1—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do Julianny z Belaków Korczykowej w kwocie 79 zł. z pn., odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 11 września 1890 i 16 października 1890 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja połowy realności pod lwh. 260 w Jeleniu położonej Julianny z Belaków Korczykowej własnej.
Cena wywołania 375 zł.
Wadyum 38 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Zygmunt Keppler w Chrzanowie z substytucją adw. dr. Antoniego Gaszyskiego.
Chrzanów, dnia 10 marca 1890.

L. 3488 (5225 1—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do Jana Bytomskiego w kwocie 111 zł. 49 et. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 11 września 1890 i 16 października 1890 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja całej realności pod lwh. 707 w Chrzanowie położonej Jana Bytomskiego własnej.
Cena wywołania 220 zł.
Wadyum 22 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Zygmunt Keppler w Chrzanowie z srbstytucją adw. dr. Antoniego Gaszyskiego.
Chrzanów, dnia 19 marca 1890.

Obwieszczenie licytacji

celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina bezwarunkowo na czas od 1 stycznia 1891 do 31 grudnia 1893 lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia przed upływem ostatnich dwóch lat, odbędzie się publiczna licytacja wedle następującego przeglądu.

Licz. porz.	Dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawny	Oznaczenie taryfy	Cena wywoł.		Licytacja odbędzie się		
				zł.	ct.	dnia	o god.	w
1	Horodenka	mięso	II. kl. taryfy wzgl. III.	6350		1 października 1890	od 8-mej do dwunastej godziny przed południem	w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi
2	Borszczów	dtto	III. klasa taryfy	1070	12			
3	Mielnica	dtto	dtto	2010				
4	Truste	dtto	dtto	2301	50			
5	Uściczko	dtto	dtto	980	40			
6	Delatyn	wino	wedle tarif. z ustawy 18/5 1875	240		2 października 1890		
7	Horodenka	dtto	dtto	201	75			
8	Czernelica	dtto	dtto	24				
9	Kołomyja	dtto	dtto	2126	04	3 października 1890		
10	Kossów	dtto	dtto	352				
11	Kuty miejsc. z Berwinkową	dtto	dtto	70				
12	Uściczko	dtto	dtto	40				
13	Słoboda rungórska	dtto	dtto	100	75			

Jako wadium składa się 10 proc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadium, należy do 2 godziny dzień naprzód przed ustną licytacją do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu wnieść.

Wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych znajduje się w c. k. pow. Dyrekcji skarbu i w tut. Nadzorach straży skarbowej, w który każdy chęć licytowania mający wglądać może, zaś bliższe warunki licytacyjne mogą być w c. k. pow. Dyrekcji skarbu w Kołomyi w godzinach urzędowych przejrzane.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.

Kołomyja, dnia 1 sierpnia 1890.

L. 1742 (5080 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zalickowego w Żywcu przeciw spadkobiercom Marcina Sowy oraz Maryannie Sowowej o 250 zł. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności nk. 14 lwh. 22 księgi gruntowej gminy Sienna objętej na dzień 10 września i na dzień 15go października 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadium 79 zł.

Cena szacunkowa 790 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Udziela w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosaądowej registraturze. Żywiec, 8 czerwca 1890.

L. 5321 (5112 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 427 zł 46 ct. wa. z pn., przymusowa sprzedaż realności lk. 519 w Gołogórach położonej wedle wyk. hip. l. 355 Andrusza Kozak Oleksowego niemniej połowy realności lk. 455 zamże położonej wykazem hip. 37 objętej Bielińskiego Wasylowego własnej w tutejszym Sądzie w drodze publicznej przeżargu na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie na dniu 16 września 1890 i na dzień 16 października 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, a to na pierwszym za cenę wywołania 900 zł. co do realności wyk. hip. 355 a za cenę wywołania 700 zł., co do połowy realności wh. 37 lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Poręczne 19 proc. ceny ocenienia.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Mijakowski w Złoczowie.

Złoczów, dnia 24 czerwca 1890.

L. 8996 (5152 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsk. deleg. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia

cia na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu włóściańskiego we Lwowie sumy 640 zł. 56 ct. wa. zpn. licytacje realności Joanny Jagniatkowskiej w czterech ósmych, Karola Jagniatkowskiego w jednej ósmej, Tekli Jagniatkowskiej w jednej ósmej, Romana Jagniatkowskiego w jednej ósmej i spadkobierców śp. Ludwika z Jagniatkowskich Puciowej w jednej ósmej części własnej, wyk. hip. l. 34 gminy Pasieki zubrzyckiej objętej, na dzień 15 września 1890 i na dzień 14 października 1890, zawsze o godzinie 10 rano w biurze IV.

Cena wywołania 1400 zł.

Wadium 140 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosaądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Weiss.

Lwów, dnia 12 lipca 1890.

L. 2803 (5198 2-3)

Dnia 20 sierpnia 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się w Zakopanem dobrowolna sprzedaż przez publiczną licytację II. ciała hipotecznego l. wykazu 877 księgi gruntowej gminy Zakopane objętego masy spadkowej Józefa Gąsienicy Kościelnego własnego.

Cena wywołania 700 zł.

Wadium 70 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy targ, dnia 29 lipca 1890.

L. 3079 (5200 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, iż celem zaspokojenia zniszczenia współwłasności przyznanych kosztów w kwocie 11 zł. 40 ct. aw. zpn. dozwolona została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 36 w Kurdwanowie położonej wedle lwh. 36 gminy katastr. Kurdwanów egzekutki Anny Wojtowicz vel Wojcik w jednej połowie a Hermana Spindlera w drugiej połowie własnej, w dwóch terminach, dnia 25 sierpnia i 26 września 1890 każdym razem o 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 100 zł. Zaś wadium 10 zł.

Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 22 marca 1890.

L. 3366 (5207 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie w ilości 350 zł. zpn odbędzie się tutaj dnia 27 sierpnia i 1 października 1890 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności l. wh. 60 gm. Biskupice objętej, Franciszka Lupy własnej.

Cena wywołania 2500 zł.

Wadium 250 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Orzakiewicz w Żabnie.

Żabno, 25 lipca 1890.

L. 3956 (5195 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10tej rano dnia 29 sierpnia 1890 za cenę szacunkową, powyżej lub poniżej tejże licytacja połowy realności wykazem hipotecznym l. 42 gminy kat. Gliniany objętej, do nieobjętej masy spadkowej po Wolfie Ehrlichu należącej pto 450 zł. z pn.

Cena wywołania 550 zł.

Wadium 55 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosaądowej registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestynskiego.

Gliniany, dnia 21 czerwca 1890.

L. 3378 (5143 3-3)

C. k. Sieniawski Sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądownym celem zaspokojenia reszty wierzytelności Mendla Engelberga w Sieniawie w kwocie 19 zł. 40 ct. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Oleszka Harasiuka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod l. k. 210 w Piskorowieach położonej w dniu 29 sierpnia i 14 października 1890 zawsze o godzinie 10tej rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1190 zł. wa.

Zakład wynosi 119 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisanie i oszacowania mogą być przejrzane w tutejszosaądowej registraturze.

Sieniawa, 3 lipca 1890.

L. 11879 (5184 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 zł. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod l. 9 Zwarycz (201 Zagr. mie.) położonej, wedle Dom. Zwarycz. Tom. III, pag 147 sub. 80 ustęp 2 n. 3 haer. własnej, na rzecz Chany Ruchli Klarmann z wyjątkiem części gruntu 6 sążni długości i 6 sążni szerokości, wedle libr. fund. Zwarycz Tom. IV pag. 15 np. 148 n. haer. 6 własność Chiela Szapiery stanowiącej, w dniach 2 września 1890 i 13 października 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, 605 zł. w. a., na drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. ust. p.

Zakład wynosi 10 pr. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Tiegermann w Drohobyczu. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszosaądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 30 czerwca 1890.

L. 51595 (5166 3-3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru dla drogi Siwka-Mielnicz i budowy mostu na Swicy pod Zurawnem odbędzie się 4 września r. b. o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Stryju licytacja za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna za 13.634 metrów sześciennych szutru dostawić się mającego w latach 1890, 1891 i 1892 wynosi 20.723 zł. 68 ct., zaś wybudować się mającego mostu 12.612 zł. 98 ct.

Warunki przejrzeć można w pomieszczeniu c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w przepisany terminie wnieść należy oferty, osobno na dostawę szutru, a osobno na budowę mostu, ostemplowane markami na 50 ct. i zaopatrzone w wadya wynoszące dla dostawy szutru 1000 zł., na budowę mostu 630 zł.

Oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych, które będą zgłaszają-

cym się przedsiębiorcom przez pomienione c. k. Starostwo bezpłatnie wydane.

W ofercie winien oferent umieścić zaoficerowany opuszt z ceny fiskalnej, wyrażony w procentach literami i cyframi bez żadnych innych dopisków, wyszczególnić załączone wadium, położyć datę i podpis.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych lub też zawierające jakiegobądź dopiski albo nie podane w terminie i w w miejscu oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 6 sierpnia 1890.

L. 8510 (5144 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 10 września 1890 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś w dniu 15 października 1890 nawet poniżej takowej, licytacja posiadłości według wykazu hipotecznego l. 601 i 602 gminy katastralnej Książa Nachmana Leiby dwóch imion Thau własnej, na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie pto 6 rat po 50 zł. wa. z przyn.

Cena wywołania 2.200 zł. wa.

Wadium 220 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosaądowej registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adwokata p. dr. Schaeffera.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, dnia 22 lipca 1890.

L. 3194 (5078 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Słemienu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc” w Makowie w sumie 230 zł. w. a. z pn., odbędzie się w dniach 10 września i 15 października 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądownym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod NC. 96 w Kuhlomie Jana Lalika własnej.

Cena wywołania 1553 zł. 20 ct

Wadium 155 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sąd. w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy.

Słemiń, dnia 30 czerwca 1890.

L. 11584 (5137 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Zakładu kredytowego włociańskiego we Lwowie pto 210 zł. 51 ct. aw. z pn. publiczną sprzedaż posiadłości, objętej wyk. hip. l. 23 gminy Rybie stare Jana Bołdo własnej, na dniu 15 września 1890 i na dniu 20 października 1890, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 450 zł. wa.

Wadium 45 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, dnia 11 marca 1890.

L. 5093 (5018 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w celu ściągnięcia wierzytelności Jakóba Cellnera w kwocie 4000 zł. wa. z pn., rozpisana została ponowna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika, Aleksandra Agopowicza, w Kołomyi pod l. k. 54 i 291 położonych w dwóch, na dzień 17 września i 22go października 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomienione realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej cen szacunkowych w kwocie 14754 zł. 49 ct. i 12776 zł. 80 ct., które służą być oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowych zostaną sprzedane; że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwoty 1476 zł. i 1278 zł. wa. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymi uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczzone realności później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Goldfarba został ustanowiony; wreszcie, że akt oszacowania w mowie będących realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tutejszosaądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 1 lipca 1890.

L. 3324 (5208 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Eliaza Wolfa w ilości 24 zł. zpn. odbędzie się tutaj dnia 27 sierpnia i 1 października 1890 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 221 gminy Żalipie objętej Nusama Adlera własnej.

Cena wywołania 50 zł.

Wadium 5 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Orzakiewicz w Żabnie.

Żabno, 26 lipca 1890.

L. 6773 (5193 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 2700 zł. aw. zpn. odbędzie w Sądzie tutejszym przymusową sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 189 Zagrody miejskie iżnowego domu pod lk. 436 Zagr. m. w Drohobyczu położonych, wedle Dom. Tom. III. pag. 344 n. 11 i 12 haer Salamona Süsmanna względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej Myny Süsmann własnych na rzecz gminy miasta Drohobycza w dniach 4 września 1890 i 16 października 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 3079 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.
Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.
Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Tiegermana w Drohobyczu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 4 czerwca 1890.

L. 9055 (5205 1-3)
Dnia 9 września 1890 za jaką bądź cenę odbędzie się w tutejszym Sądzie o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności pod nr. kons. 860 str. 259 2/4 now. w Sniatynie położonej wedle Dom. V. pag. 88 księgi gruntowej Sniatynskiej Hendla Wittnera tudzież Hersza Birnbauma i Neche Osterer współwłasnej na rzecz Hendla Wittnera celem zniesienia współwłasności.
Cena wywołania 400 zł.
Zakład 40 zł. aw.
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Rosenheck ze Sniatyna.
C. k. Sąd powiatowy.
Sniatyn, dnia 15 lipca 1890.

L. 3798 (5229 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji dłużnej kwoty a to 15 rat po 15 zł. i 15 zł. 11 ct. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. na dniach 9 września i 13 Października 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyj. sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 66 w Muzyłowicach położonej wyk. hip. l. 145 ks. grunt. gminy kat. Muzyłowice objętej dłużnika Tomka Gelesza własnej
Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedana zostanie.
Cenę wywołania wynosi kwota 1327 zł. wa.
Wadium 132 zł. 70 ct.
Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. Sąd. przeglądać.
C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 7 czerwca 1890.

L. 1555 (5231 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 70 zł. z pn. na rzecz kasy oszczędności w Bochni przymusową sprzedaż realności Michała Gądka lwh. 79 gm. kat. Cicha-wa objętej w dwóch terminach licytacyjnych dnia 18go sierpnia 1890 i dnia 19go września 1890 każdym razem o godzinie 10-tej rano w biurze sądowym.
Cena wywołania tej realności 565 zł.
Wadium zaś 56 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszym Sądzie.
Niepołomicze, dnia 7 maja 1890.

L. 3945 (5202 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji w kwocie 25 rat po 15 zł. w. a. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 14 w Prokocimie małol. Jacentego i Franciszki Lasoniów własna, w dwóch terminach, 1) dnia 3 września 1890, 2) dnia 13 października 1890 każdym razem o godzinie 11 przed południem.
Cenę wywołania stanowi kwota 985 zł. w walucie austr.
Wadium 98 zł.
Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są w registraturze do przejrzania.
C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 17 kwietnia 1890.

L. 6050 (5203 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Józefa Lasonia, prawonabywcy gal. Zakładu włośc. we Lwowie w kwocie 93 zł. 76 ct. wa. z pn., rozpisana została ponowna egzekucyjna sprzedaż a) realności pod lwh. 46 w Prokocimie położonej, masy spadkowej s. p. Jędrzeja Lasonia, b) posiadłości pod lwh. 13 w Prokocimie położonej, sp. Katarzyny 1 Cyganowej 2 Lasoniowej własnej a to pod warunkami tut. sądową rezolucją z dnia 8 października 1888 l. 6379 przyjętymi i ogłoszonymi w nowych dwóch terminach 1) dnia 10 września 1890, 2) dnia 15 października 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu tutejszego Sądu.
C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 1 lipca 1890.

L. 51960 (5254 1-3)
W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy mostu na Sanie pod Iskanem wraz z drogami dojazdowymi, odbędzie się 9-go września o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Przemyślu licytacja za pomocą ofert pisemnych.
Ogólna cena fiskalna wynosi 51.477 zł. 2 ct. z której przypada:
na budowę mostu . . . 31.136 zł. 70 1/2 ct.
na budowę dróg dojazdowych . . . 16.069 " 01 "
na budowę mostu imodacyjnego . . . 2.571 " 30 1/2 "
na ryczałt za rusztowania . . . 1.500 " - "
na ryczałt za składy materiałow. . . 200 " - "
R a z e m . . . 51.477 zł. 02 ct.
Warunki przejrzeć można w pomieszczeniu c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w przepisany terminie wnosić należy oferty otempowane marką na 50 ct. i zaopatrzone w wadium wynoszące 2.574 zł. z wyrażeniem opustu literami i cyframi.
Oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych lub na równobrzmiących odpisach tychże. Blankiety będą zgłaszającym się oferentem przez wymienione c. k. Starostwo bezpłatnie wydane.
W ofercie należy podać opust w procentach bez żadnych innych dopisków, wyszczególnić załączone wadium, położyć następnie datę i podpis.
Wszelkie inne oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych lub na równobrzmiących odpisach, lub też zawierające jakiegobądź dopiski albo nie podane w terminie i w miejscu przeznaczonym, nie będą uwzględnione.
Z c k. Namiestnictwa.
Lwów, 11 sierpnia 1890.

L. 3962 (5162 1-3)
Dnia 13 września i dnia 10 października 1890 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż przez licytację 1/2 ciał hipotecznego wykazem l. 89 gminy Bańska objętego, spadkobierców Magdaleny Strączek własnej.
Cena wywołania 164 zł. 25 ct.
Wadium 20 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowy targ, dnia 25 lipca 1890.

L. 1771 (4859 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza celem zaspokojenia kwoty 50 złr. w. a. z pn. na rzecz Herscha Kaltera rozpisana przymusową licytację połowy ciał hipotecznego wyk. hip. l. 28 i 58 ks. gr. gm. kat. Zagóreczko objętej dłużnika Leona Stasiny własnej w terminach dnia 17 września 1890 i dnia 28 października 1890 zawsze o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tutejszosem.
Cena wywołania wynosi 216 złr. 25 ct., wadium 21 zł. 62 1/2 ct. wa.
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim niżej takowej.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony dr. Władysław Pasławski c. k. notaryusz w Chodorowie. Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.
Chodorów, 1 maja 1890.

L. 58396 (5253)
W celu rozdania zapomóg z fundacji jubileuszowej im. Adolfa br. Jorkasza ogłasza się niniejszem konkurs do 15 września 1890.
Do korzystania z dobrodziejstwa tej fundacji uprawnione są wdowy i sieroty po najuboższych urzędnikach skarbowych galic. X i XI, klasy rangi z wyjątkiem koncepowych.
Oдноśne podania zaopatrzone w świadectwa ubóstwa, tudzież, dokumenta wykazujące, że mąż względnie ojciec był urzędnikiem skarbowym galic. wskazanej klasy rangi wniesione być mają w terminie powyższym do dziennika podawczego c. k. Namiestnictwa.
Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 13 sierpnia 1890

L. 58397 (5252)
W celu rozdania zapomóg z fundacji jubileuszowej urzędników sądowych, okręgu lwowskiego c. k. Sądu krajowego wyższego, ogłasza się niniejszem konkurs do 15 września 1890.
Do korzystania z dobrodziejstwa tej fundacji uprawnione są wdowy i sieroty po najuboższych urzędnikach sądowych okręgu lwowskiego c. k. Sądu krajowego wyższego XI. X. i IX klasy rangi.
Oдноśne podania, zaopatrzone w świadectwa ubóstwa, tudzież dokumenta wykazujące, że mąż, względnie ojciec był urzędnikiem sądowym powyższego okręgu i wskazanej klasy rangi, wniesione być mają w terminie oznaczonym do dziennika podawczego c. k. Namiestnictwa.
Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, 13 sierpnia 1890.

L. 28044 (5150 3-3)
Konkurs na posady:
a) zarządcy c. k. urzędu pocztowego w Brzeżanach z płacą IX. klasy rangi i kaucją równającą się całorocznej płacy i b) pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Mszanie dolnej w powiecie Limanowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 500 zł., z płacą rocznych 500 zł., ryczałtu kancelar. 120 zł. i wynagrodzenie 500 zł. za dzienne 4 razowe jazdy posłańca do dworca kolei żelaznej tamże i napowrót.
Podania należy wnieść najpóźniej do 28 sierpnia br. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 9 sierpnia 1890.

L. 28280 (5183 2-3)
Konkurs na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Jablonicy w powiecie Nadwórniańskim, za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł., datku na ekspedytora 120 zł., wynagrodzenia 960 zł. i 510 zł. za jazdy posłańca do Mikuliczyna i Köresmőz i napowrót.
Podania należy wnieść najpóźniej do 1 września br. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 11 sierpnia 1890.

L. 3961 (5142 3-3)
Maryanna Ozimkowa uznana za marnotrawczynię, kuratora Wojciecha Kukulko ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 17 czerwca 1890.

L. 3223 (5218)
Stefan Łotoszyński rolnik z Połonicznej uznany marno rawcą.
Kuratorem ustanowiony Iwan Tkaczuk z Połonicznej.
C. k. Sąd powiatowy.
Busk, dnia 24 marca 1890.

L. 14127 (5211)
C. k. Sąd krajowy karny w Krakowie jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa w myśl §. 493 pk.
Na stronie I. szpalta 4ta dziennika „Nowa Reforma z dnia 9 sierpnia 1890 nr. 182 umieszczony artykuł pod tytułem „Z prasy rosyjskiej“ poczynający się od słów: „Nadzwyczaj przykre wrażenie“ a kończący słowami: „stosunków włościańskich w Galicji“ uzasadnia treścią swą przedmiotową istotę zbrodni z §. 65 lit. a. i występków z §. 300 i 302 uk zaczem dalsze rozpowszechnianie inkryminowanego artykułu zostaje zabronionem.
Kraków, dnia 12 sierpnia 1890.

L. 31692 (5036 1-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Stanisława Mietlickiego, z życia i miejsca pobytu nieznanego, że kuratorem dla niego adw. Dr. Weissa ze zastępstwem przez adw. Dr. Kohna do sprawy wszczętej pozwem de praes. 19 lipca 1890 l. 31692 przez Ozyasza i Maryę Wixlów przeciw niemu o uznanie za umorzoną i wykreślenie sumy 400 złr. m. k. z realności 57 1/4 ustanowiono, że więc jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informację udzielić w ogóle do obrony swej służące kroki uczynić i nas o tem zawiadomić.
We Lwowie, 26 lipca 1890.

L. 9185 (5046 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa każdego któryby książeczkę wkładkową Przemyskiej kasy oszczędności nr. 17952 na 200 złr. na imię Tobiasza Opferra opiewającą miał w ręku aby takową w ciągu 6 miesięcy po ostatniem ogłoszeniu edyktu okazał, ile że inaczey takowa na żądanie strony za pobawioną wszelkiej mocy uważaną a Premyska kasa oszczędności od wszelkiej odpowiedzialności za tę książeczkę uwolnioną będzie.
Przemyśl, 26 lipca 1890.

L. 4073 (5232 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Karola Gawlickiego, że przeciw niemu wniosła Pesia Tennenbaum imieniem nieltnich po H. Tennenbaum skargę na dniu 7 maja 1889 o zaplaceniu kwoty 25 zł. 50 ct. aw. na którą termin do rozprawy na 10 września 1890 o godz. 9 rano wyznaczono.
Wzywa się Karola Gawlickiego. aby ustanowionemu kuratorowi Franciszkowi Kellermanowi w Majdanie środków do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż zle następstwa sam sobie by przypisać musiał.
C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, 20 czerwca 1890.

L. 3883 (5077 1-3)
Rozprawy Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Walentego Przybka że przeciw niemu Ignacy Mik i spół. wniosli pozew de praes. 18 lutego 1890 l. 1532 o uznanie za zgaste prawa odkupu połowy realności wyk. hip. l. 20 w Wiercanach objętej itd. zpn. z poleceniem, aby ustanowionemu kuratorowi notaryuszowi dr. Strzelbickiemu udzielił informacji, lub sądowi innego pełnomocnika przedstawił.
C. k. Sąd powiatowy.
Rozpryce, 10 lipca 1890.

L. 4268 (5073 1 3)
C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu wzywa nieznaną i miejsca pobytu Chaję Alicę Lindemann aby się do spadku po dr. Beznardzie Mandelbaumie zmarłym w Humaniu 10 września 1877 w ciągu roku zgłosiła, lub ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. dr. Blumenfeldowi swoją informację udzieliła, gdyż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z tymże kuratorem ukończoną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, dnia 28 czerwca 1890.

Wyroki prasowe.

Rozmaite obwieszczenia.

Upadłości.

Księgi gruntowe.

Kuratele.

Konkursa.

L. 7435

(4994 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców niżej wymienionych...

Table with 5 columns: Imię i nazwisko spadkodawcy, Dzień i miejsce zgonu spadkodawcy, Data kodycyli, Nazwisko niewiadomego z miejsca pobytu spadkobiercy, Nazwisko kuratora spadkobiercy.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 8 lipca 1890.

L. 27115

(5151 3-3)

Wedle reskryptu wys. c. k. Ministerstwa handlu z 24 lipca 1890 l. 30158...

Zapisek taki może opiewać:

- 1. jeżeli nie podjęte natychmiast, zwrócić.
2. jeżeli nie podjęte natychmiast, sprzedać.
3. jeżeli nie podjęte natychmiast telegraficznie wiadomość na mój koszt.

Urzędy pocztowe w miejscu przeznaczenia posyłek są w myśl powołanego reskryptu same przez się obowiązane...

Z c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów.
Lwów, 2 sierpnia 1890.

Nawratil w. r.

Laut hohen Handels-Ministerial-Erlasses vom 24 Juli 1. J. Zl. 30158 sind vom 1 August 1890 an die Aufgeber der Frachtstücke mit lebenden Thieren...

Dieser Vermerk kann lauten:
1. Wenn nicht sofort bezogen, zurück.
2. " " " " , verkaufen.
3. " " " " , telegrafische Nachricht auf meine Kosten.

Die Postämter im Bestimmungsorte der Sendungen sind im Sinne bezogenen Erlasses von selbst verpflichtet, Sendungen mit lebenden Thieren nöthigenfalls als Express-Sendungen zu behandeln...

Von der k. k. Post & Telegraf. Direction.
Lemberg, 2 August 1890.

Navratil m. p.

ОПОВІЩЕНЬЄ.

Задла рескриптъ выс. ц. к. Министрства торговакъ зъ 24 липца 1890 ч. 30158...

Внѣтъкъ краѣ такожь въ отношеніи зъ Оуграми и Икметчиною, выписати такъ на адресѣ пересылокѣмъ, акъ такожь и на самой пересылкѣ зграджени, акъ має настѣпнати на слѣчай, еслнѣ переснака въ скончѣ часѣ не збѣстала адресатомѣ поднато.

Записокъ такій можеть гласити:

- 1. Еслн не поднато сей часъ звернѣсти.
2. Еслн не поднато сей часъ спродати.
3. Еслн не поднато сей часъ телеграфомъ оубѣдомити на мѣи коштѣ.

Оуряды почтови въ мѣсци признана переснаокъ сѣтъ на подставѣ згаданого рескриптъ сами про себе око вазани трактѣвати пересылки зъ живнми зѣкратами въ слѣчаю потрекъ яко переснаки „експресъ“, томъ то зноситъ са приписаное дотеперѣшне для декотрихъ переснаокъ зъ зѣкратами овозможюче надаване нѣкъ яко пересылки „експресъ“.

Зъ ц. к. Дирекциѣ почтъ и телеграфѣвъ Львѣвъ, дна 2 сѣрпна 1890.

Навратил в. р.

L. 4013

(5131 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Michała Liszczaka zawiadamia, że w sprawie Jankla Feld przeciw niemu i Hali Liszczak pto 35 złr. zpn. termin na dzień 1 września 1890...

Baligród, 17 czerwca 1890.

L. 14983

(4972 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie poleca prowadzącemu rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, ażeby przy firmie „Bazar kółka rolniczego w Buczaczu“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką wpisał, że na walnem zgromadzeniu członków w dniu 28 kwietnia 1889 odbytem, rozwiązanie tegoż stowarzyszenia uchwalono.

Zarazem wzywamy na zasadzie §. 40 ustawy z 9 kwietnia 1873 Nr. 70 dz. u. p. wszystkich wierzycieli tegoż stowarzyszenia ażeby się z pretensjami swojemi najdalej do roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w Dyrekcji tegoż stowarzyszenia w Buczaczu zgłosili.

Stanisławów, 18 grudnia 1889.

L. 9682

(4950 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Haltmana, że w sprawie wekslowej Mojżesza Liebstera przeciw niemu pto. 70 zł. aw. zpn. ustanowiono dla niego celem doręczenia ts. uchwały tabularnej z dnia 8 czerwca 1889 l. 6833 p. adw. dr. Kwiatkowskiego, kuratorem zaś p. adw. dr. Łuczakowskiego zastępcą tegoż kuratora, i że powyższą uchwałę do rąk kuratora poręczono.

Wzywa się zatem p. Szymona Haltmana, by możliwe zarzuty przeciw tej uchwałę ustanowionemu kuratorowi udzielił lub inne-

go pełnomocnika swego Sądowi tutejszemu wskazał, gdyż inaczej skutki prawne swego zaniebdania, sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnopol, dnia 5 lipca 1890.

L. 17013

(4921 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Marcelęgo, Izidora i Romana Wosińskich czyli Włosińskich i Teklę z Wosińskich czyli Włosińskich Rutkowską, iż Justyna z bar. Borowskich Benoe wniosła przeciwko nim pozew pod dniem 24 czerwca 1890 l. 17013 o orzeczenie zgaśnięcia prawa zastawu dla połowy sumy 285 # holenderskich 7 zł. aw. na 3/4 częściach dóbr Zdonia ciężącego wraz z nadcieżarami, tudzież prawa zastawu dla sumy 18 zł. 8 kr. m. k. z drugiej połowy rzezonej sumy Wysokiemu Skarbowi atrybuowanej, tudzież nadcieżarów tej drugiej połowy rzezonej sumy i o orzeczenie, że te prawa zastawu i nadzastawu ze stanu biernego dóbr Zdonia ekstabulowane i wykreślone być mają.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome przeto c. k. Sąd w celu zastępowania ich w tym sporze ustanowił dla nich kuratora ad actum w osobie adw. dr. Kirchmayera z substytucją adw. dr. Sulezyskiego, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego, w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwany, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielił, lub innego obronę sobie wybrał, i o tem c. k. Sądowi donieśli w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wyniku z zaniebdania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, dnia 27 czerwca 1890 r.

L. 3964

(5068 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiadamia Paulinę Dziegielowską i Aleksandra Skibińskiego, że w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniszczone prawo propinacji w majątności Woli cermniejskiej ustanowił dla nich kuratorem ad actum dr. Władysława Chwaliboga adw. w Jasle, który ich tak długo zastępować będzie, dopóki się sami do sądu nie zgłoszą.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, 26 lipca 1890.

L. 5517

(5126 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniszczone prawa propinacji w w dobrach tabularnych Osieczany w powiecie sądowym Myślenickim położonych, lwh. 108 objętych, własności uprawnionego do poboru p. Wiktora Morawskiego stanowiących, orzeczeniem c. k. Dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 23 września 1889 l. 12346 w kwocie 3930 złotych reńskich 46 ct. wymierzonego, wzywa wszystkich, którzy do dnia 22 listopada 1889 roku jako dnia tabularnej adnotacji oddzielenia prawa do wynagrodzenia za zniszczone w tych dobrach prawo propinacji od tychże dóbr, prawo hipoteki na takowych nabyli, ażeby pretensje swoje najdalej do dnia 15 października 1890 r. w tut. sądzie zgłosili.

Nie zgłaszający się bowiem, będzie na podstawie §. §. 13 i 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. uważany za zezwalającego na przekazanie swej pretensji na kapitał wynagrodzenia według kolejki nań przypadającej porządkiem hipotecznym naznaczonej i przy przyszłej rozprawie nie będzie słuchany, a nadto utraci prawo do wnoszenia pozycyji i innych środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani przy rozprawie w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. zawarli, jednak tylko wtedy, jeżeli jego pretensja została wedle porządku hipotecznego przekazaną na kapitał wynagrodzenia lub stosownie do §. 27 nadal na ziemi zabezpieczoną.

Zgłoszenie ma zawierać dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież mieszkania, numer domu zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć ustawowym wymogom odpowiadające legalizowane pełnomocnictwo, dalej kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem i oznaczenie zgłoszonej pozycyji wedle ksiąg hipotecznych.

Jeżeli zgłaszający przebywa po za okręgiem tut. sądu winien wymienić pełnomocnika w okręgu tut. sądu przebywającego celem odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie przysyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

C. k. Sąd obwodowy.

Wadowice, dnia 26 lipca 1890.

L. 9745

(5212 1-3)

Wprowadzając postępowanie ustawą przepisane celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniszczone prawo propinacji w dobrach Koniuszki nanowskie wyk. hip. l. 648 objętych, a Stefana Ternowy Nanowskiego własnych, któryto kapitał orzeczeniem c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 8 października 1889 l. 16407 na kwotę 3400 złr. w obligacjach płatną i dodatkowo orzeczeniem teje Dyrekcji z dnia 14 grudnia 1889 l. 26173 na kwotę 1050 złr. również w obligacjach płatną, zatem tedy na łączną kwotę 4450 złr. wymierzony został, c. k. sąd obwodowy w Przemyslu wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli hipotecznych dóbr powyższych, aby w terminie do dnia 16 października 1890 w tutejszym sądzie pisemnie lub ustnie tem pewniej się zgłosili, ileż w razie przeciwnym zaniebdający zgłoszenia uważanym będzie tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensji swojej na kapitał wynagrodzenia według kolejki na niego przypadającej, nie byłby on już słuchany przy rozprawie i nadto utraciłby prawo czynienia zarzutów i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesenci stawający zawarli między sobą, w myśl §. 5 ces. patentu z 25 września 1853 jednakże tylko wtedy, jeżeliby pretensja jego wedle porządku hipotecznego została przekazaną na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do §. 27 ces. patentu z dnia 8 listopada 1853 nr. 238 Dz. u. p. została nadal zabezpieczoną na ziemi.

Zgłoszenie zaś ma obejmować:

1) dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się, ewentualnie pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wsaekim wymogom prawnym odpowiednie.

2) kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe z kapitałem pierwszeństwo,

3) oznaczenie hipoteczne pozycyji zgłoszonej, wreszcie

4) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje poza okręgiem tutejszego Sądu, winien jest wymienić mieszkającego w okręgu tutejszego Sądu pełnomocnika do odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przestane będą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Z c. k. sądu obwodowego.
Przemysł, 9 sierpnia 1890.

L. 2925

(4997 1-3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Antoniego Florakiewicza oraz jego dzieci i prawonabywców z imienia i życia nieznanych, że Kazimierz Żuławski wniósł przeciw nim pozew o uznanie prawa żądania zapłaty 41 dukatów holenderskich w stanie biernym dóbr Młyne zainstabulowanego za zgasłe.

Rzezony pozew doręczono ustanowionemu dla pozwanych kuratorowi adw. dr. Chlebowskiemu w Nowym Sączu z którym się pozwani co do środków obrony porozumieć lub innego zastępcę ustanowić i o tem Sądowi donieść mają, inaczej szkodliwe skutki sobie samym przypisać by musieli.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 24 maja 1890.

L. 8992

(4956 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, iż dnia 2 grudnia 1888 w Chrzanowie zmarł Jan Rusek, syn Franciszka, z pozostawieniem notaryalnego kodycyli z daty Chrzanów dnia 2 grudnia 1888 L. R. 15591.

Sąd nie znając pobytu Magdaleny Ruskowej, dziewcziczki z ustawy, wzywa ją, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tymże Sądzie i wniosła oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adwokatem dr. Zygmuntem Keplerem w Chrzanowie dla niej ustanowionym.

Chrzanów, dnia 6 lipca 1890.

L. 11185

(5101 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce podaje do wiadomości, iż dnia 3 września 1888 zmarł w Turce ś. p. Jan Bobowski bez pozostawienia ostatniej woli zozporządzenia a nie znając miejsca pobytu prawnego spadkobiercy syna spadkodawcy Oleksy Bobowskiego wzywa go niniejszem żeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w powyższym Sądzie albo osobiście albo przez pełnomocnika się zgłosił i oświadczenie przyjęcia spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzonym zostanie z zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Józefem Jaworskim Fajewiczem dla niego ustanowionym.

Turka, dnia 16 grudnia 1889.

L. 8747 (4925 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ołeksę Sobotniaka, że przeciw niemu uzyskał Salomon Kofler na zaspokojenie pretensyj w kwocie 19 zł. zpn. egzekucyjne oszacowanie niewydziałonej połowy realności pod l. k. 56 w Panszówce położonej wedle wyk. hip. l. 345 gminy katastralnej Panszówka na niego intabulowanej i że dla niego kuratorem adwokata krajowego w Czortkowie Dr. Antoniego Czaczkowskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto Ołeksę Sobotniaka, by ustanowionemu kuratorowi potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, i o tem Sądowi doniósł, inaczej z skutku z tą wyznaczonej mogące sam sobie przypisać.

C. k. Sąd powiatowy. Czortków, 19 lipca 1890.

L. 15872 (4922 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Adam Jana 2 im., Piotra Jana 2 im. Jędrzeja Ksawerego 2 im. Jana Tomasza 2 im., Justynę Teklę 2 im., Tadeusza Rafała 2 im. i Barbarę Nimfę 2 im. Pietruskich, Salomeję z Finków Pietruską, Józefę Teresę, Kasyldę, Justynę i Piotra Zuk Skarzewskich tudzież Wawrzyńca Zdzieńskiego, iż Justyna z bar. Borowskich Benoe wiaosła przeciwko nim pozew pod dniem 12 czerwca 1890 do l. 15872 o uznanie za zgaste prawa zastawu dla sumy 10000 zł. zpn. i jej nadcięża 4000 zł. z pn. ze stanu biernego dóbr Zdonia.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania ich w tymże sporze ustanowił dla nich kuratora ad actum w osobie adw. dr. Kirchmayera z substytucją adw. dr. Sulerzyskiego, z którym spór wytoczony wedlug ustawy postępowania sądowego w Galicji obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanych, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcę udzielił, lub innego sobie obrońcy wybrał i o tem Sądowi donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, i w razie bowiem przeciwnym wyniku z zaniechania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków, dnia 20 czerwca 1890.

L. 26960 (5179 2-3)

Über Ansuchen des Hipolit Sawracki de praes. 20 Juni 1890 Zl. 26960 wird die dem Leben u. Wohnorte nach unbekannt Sara Mieses für die gleichzeitig Adw. Dr. Dziubiński zum Curator bestellt wird, aufgefördert bei der im h.g. Verhandlungssaale auf den 2 September 1890 am 10 Uhr v.m. anberaumten Tagfahrt den Beweis zu liefern dass die Frist zur Rechtfertigung der im Lahtenstande der Realität sub nr. 731 1/4 in Lemberg laut G. E. 634 I C. Post 31 ad a) zu Gunsten der Sara Mieses vollzogenen Pränotation des Pfandrechtes für die Summe von 200 fl. c. m. sammt Nebengebühren offengehalten, oder die Klage rechtzeitig erhoben wurde, widrigenfalls die Löschung des fräglich Pfandrechtes bewilligt werden wird.

Lemberg, am 26 Juni 1890.

L. 26959 (5178 2-3)

Über Ansuchen des Hipolit Sawracki de praes. 20 Juni 1890 Zl. 26959 wird der dem Leben und Wohnorte nach unbekannt Laurentius Zollner, für welchen zum Curator ad actum der Gerichtsadv. Dr. Dziubiński in Lemberg gleichzeitig bestellt wird, hiemit öffentlich aufgefordert bei der Tagfahrt am September 1890 um 10 Uhr Vormittags im hierg. Verhandlungssaale den Beweis zu liefern, dass die Frist zur Rechtfertigung der im Lastenstande der Realität sub C nr. 731 1/4 in Lemberg laut G. E. 634 I C. Post 28 zu Gunsten des Genannten Wawrzyniec Zollner vollzogenen Pränotation des dreijährigen Miethrechtes der Wohnung offen gehalten, oder die Klage rechtzeitig erhoben wurde, widrigenfalls auf Verlangen des Bittstellenden die Löschung des fräglich dreijährigen Miethrechtes bewilligt werden wird.

Lemberg, am 26 Juli 1890.

L. 4450 (5021 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia Antoniego, Gumowskiego iż przeciw niemu wnieśli Jurko i Anastazyja Feniak pozew względem uznania prawa własności do majątności wyk. hipot. 437 ks. gr. tut. sądu objętej w Sożani położonej i o zaintabulowanie powodów za właścicieli tej majątności.

Ponieważ miejsce pobytu Antoniego Gumowskiego nie jest wiadome, ustanowił sąd dla niego kuratora w osobie tut. adw. Dr. Justyna Witz z zastępstwem przez

adw. Dr. Jakuba Kohna i temuż kuratorowi doręczył pozew do wniesienia w 90 dniach pisemnej obrony.

Wzywa się przeto Antoniego Gumowskiego, aby wcześniej potrzebne do swej obrony środki udzielił kuratorowi lub innemu ustanowił pełnomocnika i takowego sądowi oznajmił, gdyż w razie przeciwnym skutki z zaniechania wynikłe samemu sobie przypisać by musiał.

Sambor, 6 maja 1890.

L. 4772 (5132 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Semetkowskiego zawiadamia, że w sprawie Pinzla Peretza przeciw niemu pto. 30 złr. zpn. termin na dzień 9 września 1890 wyznaczono a dla niego kuratora w osobie Maksyma Wetlińskiego ustanowiono.

Baligród, 22 lipca 1890.

L. 33426 (5149 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Ksawerę Ogrodnik*) na której rzecz w stanie biernym dóbr Wierzbierz wyk. hip. 92 objętych zhipotekowane jest prawo posiadania gruntu Nr. 32 w Wierzbierzu, iż celem bronięcia praw jej przy rozprawie w przedmiocie przekazania kapitału wynagrodzenie za zniesione prawo propinacyi w tej majątności dnia 9 września 1890 o godz. 10 przed południem w B. nr. 10 Sądu tut. odbyć się mającej, ustanowił dla niej kuratorem adw. Dr. Stefana Fedaka z zastępstwem adw. Dr. Kazimierza Czarnika, wzywa ją zatem ażeby na tym terminie, albo sama stanęła, albo potrzebnej kuratorowi temu udzieliła informacji.

We Lwowie, 9 sierpnia 1890.

*) W Gaz. nr. 187 i 188 wydrukowano mylnie „Ogroenik“.

L. 4738 (5133 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Semetkowskiego zawiadamia, że w sprawie Pinzla Peretza przeciw niemu pto 90 złr. wa. zpn. termin na dzień 3 września 1890 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Maksyma Wetlińskiego z Woli michowej ustanowiono.

Baligród, 22 lipca 1890.

L. 1928 (5140 3-3)

C. k. Sąd pow. w Przeworsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Bichajło z Ubieszyna, iż w sporze sumarycznym galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie przeciw niemu i tow. o 14 rat po 12 złr. aw. zpn. ustanowiono dla niego kuratora w osobie p. adw. Dr. Szpunara w Łańcucie, temuż dotyczący pozew wręczono i do rozprawy termin na 23 września 1890 o 9 rano wyznaczono.

Wzywa się Piotra Bichajło by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych ich informacji udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej skutki zaniechania tego sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy Przeworsk, dnia 20 kwietnia 1890.

Doniesienia prywatne.

Guwernantki, nauczycieli i nauczycielki etatowe

różnego stopnia wykształcenia z konwersaą francuską, angielską, niemiecką ruską, wyższą muzyką aż do ukończenia edukacyi. - **Bony** (treblanki) Niemki, Francuski Polki, wychowawczynie itp oraz liczny personal **Ofycjalistów**, również zarządczyńce, kucharki, które się wysmieniencie na prowadzeniu gospodarstwa rozumieją i służbę doborową wysyłam na zlecenie pod gwarancją

WERESZYŃSKI
biuro komisowe i umieszczeń
(obywatelskie) 5237
Lwów, ul. Krakowska L. 15, tel-fon nr 304.

Farby olejne, lakierowe i terowe

do malowania drzwi, okien, sztachet, bram, sprzętów ogrodowych i gospodarskich, da chów itp. umiejętnie i fachowo sporządzone, zupełnie do użycia gotowe.

Pendzle, szciotki i wszelkie potrzeby malarskie i lakiernicze.

Farby do fasad

w 35 kolorach z przepisem użycia poleca

Alojzy Hübner

Lwów, ulica Karola Ludwika 13.
Skład fabryczny farb, pokostów, artykułów gospodarskich i budowlanych.
Cenniki i próbki farb na żądanie wysyłam odwrotnie. 2767

Dyetaryusz

obeznany z manipulacyami c. k. Starostw w skutek kilkuletniej praktyki i mogący wykazać chlubnymi świadectwami, poszukuje miejsca. Zgłoszenia po-
ste restante Jasło M. W. 5187

Na sprzedaż willa z ogrodem

Lwów, ul. Piekarska L. 11.

Ogłoszenie konkursu. 5234

Rada powiatowa w Turce uchwaliła subwencyonować akuszerkę stale w Boryni, powiat Turka zamieszkałą, roczną kwotą 60 zł.

Celem obsadzenia tej posady ogłasza się niniejszym konkurs na następujące posady przy przemyskim Magistracie:
1) sekretarza z płacą roczną w ilości 1000 zł.,
2) koncepisty z płacą roczną w ilości 800 zł.,
3) urzędnika policji miejskiej z płacą roczną w ilości 800 zł.,
4) kancelisty z płacą roczną w ilości 600 zł. w. a.

Z Wydziału powiatowego Turka, dnia 7 sierpnia 1890.

L. 12040 (5182 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

Gmina miasta Przemysła rozpisuje niniejszym konkurs na następujące posady przy przemyskim Magistracie:

- 1) sekretarza z płacą roczną w ilości 1000 zł.,
- 2) koncepisty z płacą roczną w ilości 800 zł.,
- 3) urzędnika policji miejskiej z płacą roczną w ilości 800 zł.,
- 4) kancelisty z płacą roczną w ilości 600 zł. w. a.

Posady te nadają nadto prawo do trzech dodatków pięcioletnich (quinquennów) w wysokości 10 pr. stałej płacy oraz prawo do emerytury pod warunkami tutejszomiejским statutem emerytalnym zastrzeżonymi.

Warunki do otrzymania posad tych są następujące:

- 1) dla osiągnięcia posady sekretarza ukończone studia prawnicze ze złożonymi trzema egzaminami rządowymi;
- 2) dla posady koncepisty ukończone

Chmiel

z r. 1889 i tegoroczny kupuje. Oferty pod K. K. poste restante Sanok. 5090

Biurowo techniczno-leśne Józefa Landy

nadleśniczego i c. k. sąd. zaprzysiężonego
znawcy i taksatora dóbr tabularnych
w Krakowie, ulica Dittla, 101

przyjmuje do wykonania wszelkie prace wchodzące w zakres gospodarstwa leśnego, pomiarów lub urzędzenia lasów, szacunków w celach sprzedaży, działów lub zamian, udziela informację i pośredniczy we wszelkich układach dotyczących sprzedaży lasów lub całych dóbr. 4711

szkoły średnie, oraz dokładna znajomość przepisów i ustaw administracyjnych;

3) dla posady urzędnika policyjnego dokładna znajomość przepisów policyjnych;
4) dla posady kancelisty dokładna znajomość manipulacyi kancelaryjnej a szczególnie czynności protokołu podawczego i registrytury dotyczących.

Nadto wymaga się, aby kandydaci na wszystkie posady posiadali dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, byli obywatelami austriackimi, nieskazitelnego zachowania się pod względem moralnym i politycznym, oraz wieku niżej lat 40.

Posady powyższe nadane zostaną przewizorycznie na rok jeden, po upływie którego czasu i po uznaniu przyjętych kandydatów za odpowiednich, nastąpi stabilizacya.

Podania zaopatrzone w dowody istnienia wymaganych warunków, wnosić należy do Prezydium Magistratu w Przemyslu do 15 września 1890.

Z Magistratu miasta

Przemysl, dnia 9 sierpnia 1890.

Fr. Gamski.

10 medalami
zastugi.

Wyszczególniono!

10 medalami
zastugi.

Czernidło glicerynowe pachnące

do wszelkiego rodzaju obuwia
zyskało powszechną wziętość i uznanie za swoją znakomitą dobroć Nie zawiera w swoim składzie wolnego kwasu, przeto nie niszczy skóry; daje szybko o metalowy połysk, skórę miękko i konserwuje tak, że oczyszczoną tem czernidłem, nigdy skóra nie pęka.

Pudełko po 5, 10, 20, 30 i 50 ct. 6357

Smarowidło litewskie do obuwia i skór.

Przywraca i nadaje skórze miękkość i elastyczność, czyni ją nieprzemakalną i chr. ni od butwienia, pkania i utraty koloru. Pudełko po 0, 20, 50 ct, i 1 zł.

Kit uniwersalny

do klejenia szkła, porcelany, ziarki, bursztynu itp. przedmiotów. Cena kitu 25 ct.

Atrament czarny kampezoowy.

Powszechnie za najlepszy uznany. Atrament ten nie plosnieje, nie osadza się, nie gestnieje, pióra nie psuje, jest płynnym, zawsze czarnym, a oraz zupełnie nieszkodliwym. - Litr tego znakomitego atramentu 50 ct., we flaszkach po 10, 15, 20, 30 i 50 ct.

Atrament do znaczenia bielizny.

Atrament ten używa się bez gumy, daje znaki czarne, trwałe i niewywabiające się - 30 ct.

Farby do stempli.

Niebieska, fioletowa, karmincowa i czarna. - Flaszeczka po 15 ct.

JAN IHNATOWICZ

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie

ulica Kopernika L. 3. i ulica Halicka róg Wałowej L. 25.

w Krakowie, Sukiennice L. 20.

w Czerniowcach, Rynek L. 2.

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 1/2 pre. listy hipoteczne

5 pre. listy hipoteczne premiiowane

5 pre. listy hipoteczne bez premii

4 1/2 pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego

4 1/2 pre. listy Banku krajowego

4 1/2 pre. pożyczkę krajową galicyjską

4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską

5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowskią

4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej

4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską

4 pre. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylasowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyzerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 4201